

Grzegorz Majchrzak

Ogólnopolskie

# PIELGRZYMKI

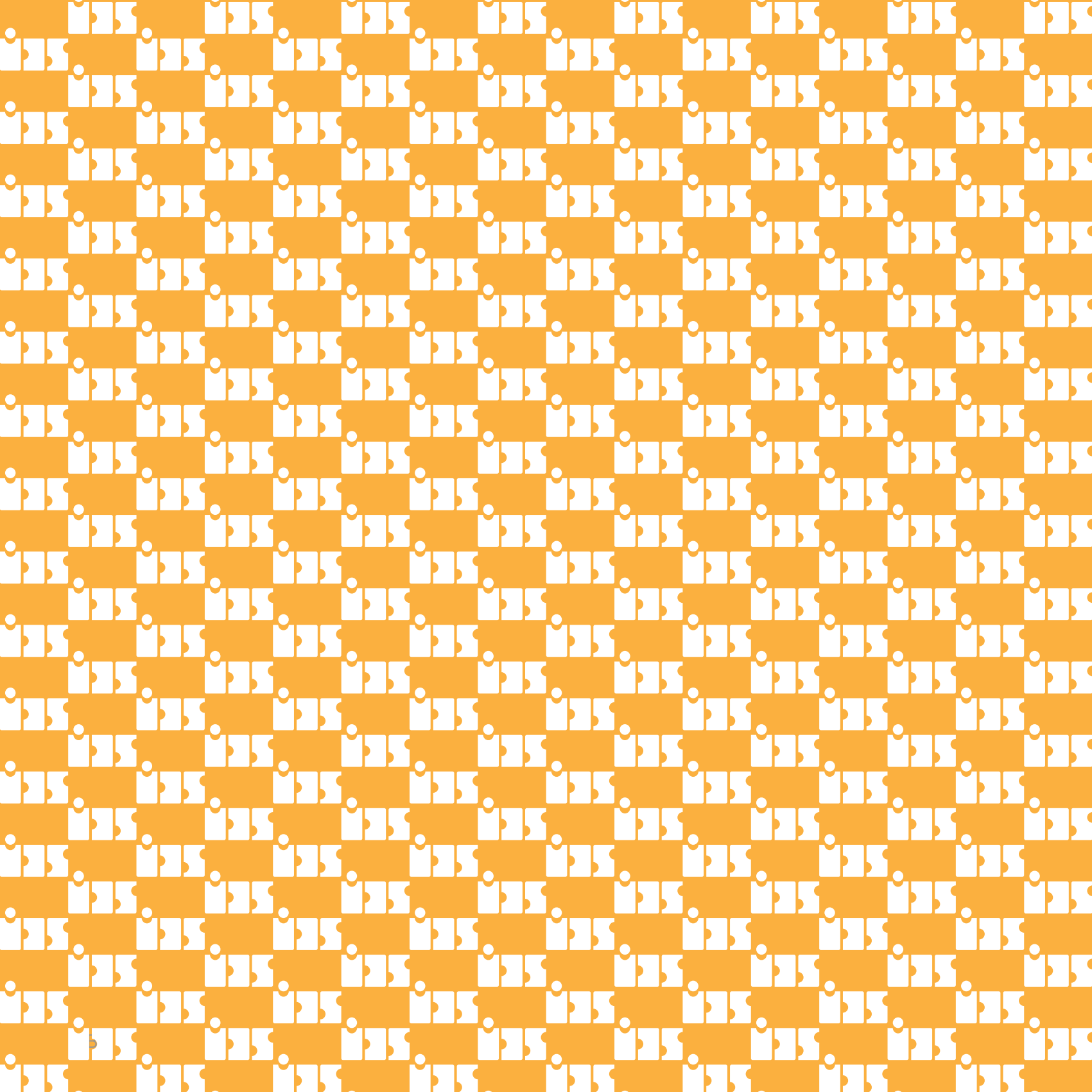
Ludzi Pracy

na Jasną Górę

KATALOG WYSTAWY



INSTYTUT  
DZIEDZICTWA  
SOLIDARNOŚCI



Grzegorz Majchrzak

Ogólnopolskie  
**PIELGRZYMKI**  
Ludzi Pracy  
na Jasną Górę



INSTYTUT  
DZIEDZICTWA  
SOLIDARNOŚCI



NE ZDEJME KIZYZA  
Z PISIEL SCIADY

SIKA NARODU

Solidarnosci  
MOCZNI GDYNIA

NSZZ  
Solidarnosci  
SPOLDZIELNIA MLECZARSKA  
ANSK  
CKOWY"

RADMI  
ZAWSZE W

PIELGRZYMA  
SPILASA PRACY  
ZPB "FASTY" SA BIALYSTOK



Pielgrzymi 25. Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę,  
wrzesień 2007 r. | Fot. Maciej Kuroń / PAP



**C**zęstochowska Jasna Góra to coś więcej niż tylko sanktuarium Maryjne, do którego przybywają pielgrzymi. To „duchowa stolica Polski”, miejsce wyjątkowe. Mówił o nim papież Jan Paweł II: „Jasna Góra jest [...] nie tylko miejscem pielgrzymek Polaków z Polski i całego świata. Jasna Góra jest Sanktuarium Narodu. Trzeba przykładać ucho do tego świętego miejsca, aby czuć, jak bije serce Narodu w sercu Matki”. Przed oblicze Matki Bożej Częstochowskiej prowadzi pielgrzymów wiara chrześcijańska, ale również wiara w matczyną opiekę Maryi nad ojczyzną, a zwłaszcza nad ojczyzną w tarapatkach. Już w czasach szwedzkiego potopu – gdy luterkańskie wojska zalały niemal cały kraj, ale ich nawała rozbiła się o mury jasnogórskiego klasztoru – król Jan Kazimierz ogłosił w 1656 roku Matkę Bożą Królową Korony Polskiej i powierzył Jej opiece mieszkańców Rzeczypospolitej. Niemal trzysta lat później powojenną Polskę zalał inny potop – bolszewicki, a naród terroryzowały komunistyczne władze, które uwięziły nawet prymasa polskiego Kościoła. To wówczas milion osób zgromadzonych na błoniach klasztoru na Jasnej Górze złożyło Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego, oddając się w matczyną opiekę Maryi, w jej duchową niewolę i zobowiązując się do odno-



wy moralnej i duchowej oraz wierności wartościom chrześcijańskim. Już po uwolnieniu z internowania prymas Stefan Wyszyński w 1957 roku na Jasnej Górze zainaugurował Wielką Nowennę, program dziewięcioletniej modlitwy i pracy nad wypełnieniem Ślubów Jasnogórskich przed obchodami jubileuszu 1000-lecia chrztu Polski. Również na Jasnej Górze papież Jan Paweł II w 1979 roku dokonał aktu oddania Matce Bożej Polski i całego świata w opiekę.

Gdy w 1980 roku wybuchła w Polsce pokojowa rewolucja Solidarności, w którą zaangażował się niemal cały naród – widząc w niej szansę na wyzwolenie spod moskiewskiego reżimu – na stoczniowej bramie w Gdańsku, obok robotniczych postulatów, a także w wielu innych strajkujących zakładach pracy pojawił się obraz przedstawiający Matkę Bożą

Częstochowską jako znak Jej opieki nad protestującymi robotnikami. Jej wizerunek pojawił się też w klapie marynarki przewodniczącego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Lecha Wałęsy. Mimo że w nowym niezależnym związku zawodowym działali ludzie o różnych światopoglądach oraz przekonaniach politycznych i religijnych, to związek zawodowy jako całość w swych planach naprawy ojczyzny kierował się wartościami chrześcijańskimi. W programie związku sformułowanym w 1981 roku na I Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność” napisano: „Solidarność, określając swe dążenia, czerpie z wartości etyki chrześcijańskiej, z naszej etyki narodowej oraz z robotniczej i demokratycznej tradycji świata pracy”. Program przebudowy państwa i gospodarki nie mógł być wówczas zrealizowany. 15-miesięczny okres względnego uwolnienia swobód obywatelskich i ograniczenia cenzury w Polsce, zwany też „karnawalem Solidarności”, został w dramatyczny sposób przerwany wojskowym zamachem stanu 13 grudnia 1981 roku.

Niczym wody potopu kolejny raz w naszej ojczyźnie rozlała się przemoc, szerząc śmierć, prześladowania i zniszczenie. Wśród niosących pomoc prześladowanym znalazł się ksiądz Jerzy Popiełuszko. Organizował on Msze św. za Ojczyznę, a w swych działaniach kierował się przesłaniem: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj”. To również on poprowadził polskich robotników w Pielgrzymce Ludzi Pracy do

Matki Bożej Częstochowskiej, aby razem z nimi prosić Królową Korony Polskiej o pomoc i obronę w obliczu rozlewającego się w ojczyźnie zła. Pielgrzymki te były wielkim przeżyciem duchowym i religijnym, ale stały się też sposobem do manifestowania sprzeciwu wobec komunistycznych władz, wołaniem o wolność i demokrację dla umęczonego narodu. Transparenty niesione przez pielgrzymów wyrażały emocje społeczeństwa, ale też zawierały prośby skierowane do Boga i Najświętszej Maryi Panny: „Boże chroń nas przed komunizmem”, „Maryjo – prowadź nas do wolnej Polski”. Naród polski kolejny raz w swej historii zawierzył Najświętszej Pani, że wyprowadzi go z domu niewoli. Wiara i modlitwa czynią cuda. Już kilka lat po męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki w Polsce i Europie doszło do niewyobrażalnych wcześniej zmian – runęły w gruzach stare totalitaryzmy, wolność zawitała do Europy Środkowo-Wschodniej, upadło wschodnie imperium zła. Pielgrzymki Ludzi Pracy nadal przybywają na Jasną Górę, tym razem dziękując Matce Bożej Częstochowskiej za wyzwolenie ojczyzny i... nadal z prośbami o pomoc w przezwyciężaniu odradzającego się w świecie zła.

*dr Jarosław Sellin  
Sekretarz Stanu  
Generalny Konserwator Zabytków  
w Ministerstwie Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego*



**B**łogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko, nasz kapelan, a od 2014 roku patron Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, zorganizował pierwszą pielgrzymkę do jasnogórskiej Pani dokładnie 40 lat temu. W czasie głębokiej rozpaczy, gdy przygnieciony stanem wojennym Związek praktycznie przestał istnieć. Wielu było w więzieniach, wielu przeszło obozy internowania, wielu musiało ratować się emigracją. W tym dramatycznym czasie, gdy wydawało się, że nie ma już żadnej nadziei, drobny, słabego zdrowia kapłan wskazał nam kierunek, gdzie mamy szukać pocieszenia. W sposób niezwykle praktyczny przypomniał swoje nauki, jak żyć w prawdzie i uwalniać się od wewnętrznego zniewolenia w zniewolonym kraju. I choć początki były bardzo skromne, z roku na rok fala, którą bł. ks. Jerzy poruszył, była coraz większa i większa, tak że w tym roku będziemy pielgrzymować już po raz 41. Wystawa „Ogólnopolskie Pielgrzymki Ludzi Pracy” ilustruje ten fenomen. Jest nie tylko dokumentalnym zapisem wydarzeń, ale również pozwala zrozumieć, jakie znaczenie dla zniewolonej Solidarności miało pielgrzymowanie na Jasną Górę przed tron Matki Bożej Częstochowskiej. Przywraca również pamięć o bardzo ważnych wydarzeniach w hi-



storii naszego Związku, które przez ostatnich 30 lat były w pewnym sensie pomijane, a nawet zaniedbane. Trudno sobie wyobrazić przetrwanie podziemnej Solidarności bez duchowego wsparcia i nadziei, której źródłem była wiara manifestowana pielgrzymowaniem świata pracy do Częstochowy. Wystawa „Ogólnopolskie Pielgrzymki Ludzi Pracy” zorganizowana przez Instytut Dziedzictwa Solidarności oraz katalog wystawy, który równoległe trafia do Państwa rąk, nadrabia tę ważną zaległość. Serdecznie zachęcam do lektury katalogu i obejrzenia tego ważnego przedsięwzięcia.

*Piotr Duda  
Przewodniczący Komisji Krajowej  
NSZZ „Solidarność”*



**W**ystawa „Ogólnopolskie Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę” jest kolejnym owocem naszych starań i przemyśleń oraz próbą wizualnego przedstawienia tego, czym były pielgrzymki na Jasną Górę w Częstochowie, zwłaszcza te z lat 80. XX wieku, i jak ważne one są dla dziedzictwa Solidarności. Gdy zastanawiamy się nad znaczeniem słowa pielgrzymka, w pierwszej kolejności nasuwa się oczywisty aspekt religijności, związany z osobistymi i zbiorowymi przeżyciami duchowymi, duszpasterstwem, modlitwą. Tę kwestię w osobnym tekście szeroko opisał nasz zasłużony pracownik naukowy dr Mateusz Ilnatowicz. Jednakże na Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę należy spojrzeć jak na jeden z ważnych przejawów aktywności społeczeństwa, wpisujący się w definicję postaw obywatelskich, działania na rzecz indywidualnie doświadczanych, przeżywanych i wspólnie wyznawanych idei. W tym sensie pielgrzymki jawią się również jako próby poszukiwania i odnajdywania wartości wywalczonych w tzw. karnawale Solidarności, a odebranych obywatelom przez bezwzględne wprowadzenie stanu wojennego. Zatem z historycznego punktu widzenia ówczesne pielgrzymki na Jasną Górę w praktyce wykraczały poza rozumienie



klasycznego zjawiska religijności. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim kluczowego okresu 1983–1990. Pielgrzymki przeprowadzone w tych przełomowych dla polskiego społeczeństwa latach zainspirowały nas do podjęcia tak ważnego tematu. Wówczas znaczenie tego, co dawała możliwość uczestnictwa w pielgrzymce ludzi ze środowisk solidarnościowych, ze względu na czas i kontekst polityczno-społeczny było zupełnie inne, a dzisiaj warto jest podkreślenia i z całą pewnością podjęcia dalszych poszerzonych badań interdyscyplinarnych, zarówno historycznych, jak i socjologicznych. Pielgrzymki na Jasną Górę, których inicjatorem i organizatorem był błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko, duchowy patron Solidarności, stanowiły przede wszystkim znaczące wydarzenie – w szerokim wymiarze umacniające więzi międzyludzkie, integrujące środowiska podziemnych

struktur Solidarności, organizacji opozycyjnych i niepodległościowych, jak Solidarność Walcząca, Konfederacja Polski Niepodległej, Federacja Młodzieży Walczącej czy Wolność i Pokój. Ludzie ze zdelegalizowanych przez aparat państwa komunistycznego organizacji mogli w tej formule się spotkać, a uczestników dosłownie liczone nawet w dziesiątkach tysięcy osób. Organizacja i celebrowanie pielgrzymek na Jasnej Górze w latach 80. teoretycznie nie łamały zapisów Konstytucji PRL w zakresie par. 72 oraz Ustawy z dnia 29 marca 1962 r. o zgromadzeniach, która obowiązywała do czasu transformacji politycznej (Ustawa z dnia 5 lipca 1990 r. Prawo o zgromadzeniach). Samo procedowanie zgód w tonie Kościoła na tę pielgrzymkę trwało około dwóch lat. Warto podkreślić, że ks. Jerzy Popiełuszko wystąpił z inicjatywą pielgrzymki już w 1981 roku, gdy Solidarność dopiero zaczynała kształtować swoją złożoną tożsamość. Musiał wówczas instynktownie czuć, że jest to czas przełomu w polskiej historii, pewien

kamień milowy, ale też moment budowania nowej nadziei dla Polski i dla polskiego narodu. Trzeba też pamiętać o tym, że zakon paulinów – dzięki istotnemu wsparciu jasnogórskiego przeora Rufina Abramka – a szerzej Kościół katolicki na Jasnej Górze w latach 1983–1990 pozwolił polskiemu społeczeństwu odnaleźć swoistą przestrzeń, w której wolność, równość i godność w systemowo zniewolonym kraju mogła się odradzać i umacniać. Pielgrzymki w kolejnych latach, już w wolnej i niepodległej Polsce, miały i nadal mają wymiar i religijny, i kontynuującej ważną tradycję, ale przede wszystkim pełnią rolę umacniającą związkowców wokół trwałych wartości solidarnościowych i narodowych.

*Mateusz Smolana*  
*Dyrektor*  
*Instytutu Dziedzictwa Solidarności*

# Wstęp



## Wprowadzenie

Na wstępie warto wspomnieć, że już nie pierwszy raz Instytut Dziedzictwa Solidarności (IDS) porusza tematykę religijną, kościelną. W 2020 roku przygotowaliśmy wystawę pt. „Księża Solidarności”<sup>1</sup>, zaś rok później ukazał się katalog wystawy pod tym samym tytułem<sup>2</sup>. Zainteresowanie tą tematyką wynika m.in. ze Statutu IDS, w którym zapisano, że do zakresu działalności Instytutu należy „upamiętnianie postaw i aktywności przedstawicieli Kościoła katolickiego względem NSZZ »Solidarność« i opozycji

demokratycznej”<sup>3</sup>. W niniejszym wstępie chciałbym przedstawić pewien zarys podstawowych informacji wprowadzających czytelnika w prezentowany w katalogu temat, a także dopełnić wiadomości zaprezentowane przez autora.

## Zrozumieć pielgrzymki

Pojęcia związane z pielgrzymowaniem stały się we współczesnym świecie raczej obce, szczególnie młodemu człowiekowi, lub co najmniej nieczytelne. Trudno nie zauważyć postępujących procesów

<sup>1</sup> Zob. <https://sway.office.com/hb4tnTryFipEM-o3l?ref=Link> [dostęp: 26.06.2023].

<sup>2</sup> Zob. M. Ihnatowicz, *Księża Solidarności*, Gdańsk 2021 [online], <https://ids1980.pl/publikacje/darmowy-e-book-albumu-wystawy-ksieza-solidarnosci/> [dostęp: 1.08.2023].

<sup>3</sup> Zob. Statut [online], <https://ids1980.pl/o-nas/statut/> [dostęp: 1.08.2023].

laicyzacji<sup>4</sup>, odwracania się od spraw religijnych, zamykania się wielu młodych na transcendencję, czemu sprzyja rozwijający się w Polsce po zmianie ustroju rozwój gospodarki wolnorynkowej. Wcześniej pielgrzymki na Jasną Górę przykuwały uwagę większości polskiego społeczeństwa, nawet tych, którzy osobiście w nich nie uczestniczyli.

Zjawisko pielgrzymki jest wielce złożone i przez wieki ewoluowało. Jest ono obecne w różnych religiach: w judaizmie, islamie, chrześcijaństwie, hinduizmie i buddyzmie. W czasach nam współczesnych pielgrzymka stała się nie tylko manifestacją pobożności, dodano do niej czynnik poznawczy, turystyczny (powstała tak zwana turystyka pielgrzymkowa). Człowiek podróżuje w celach religijno-poznawczych do miejsc kultu religijnego od początku swoich dziejów. Dzisiaj zasadniczym celem takiego rodzaju pobożności jest zaspokojenie przede wszystkim duchowych potrzeb związanych z wyznawaną religią, ale jednocześnie pielgrzymowanie jest też okazją do wypoczynku i poznania atrakcyjnych, zabytkowych miejsc i obiektów. W Polsce pielgrzymuje się szczególnie latem do miejsc kultu maryjnego (Najświętszej Maryi Panny) ważnych dla wyznawców religii rzymskokatolickiej. Historycznie

początki pielgrzymowania w Polsce sięgają 1000 roku, kiedy to cesarz niemiecki Otton III odwiedził grób św. Wojciecha w Gnieźnie, natomiast pierwsze ślady pielgrzymek do sanktuarium maryjnego sięgają XII wieku. Pielgrzymowano między innymi do miejsc kultu religijnego w Poznaniu, Gnieźnie, na wzgórzu w Częstochowie, w Krakowie, niedaleko Środy Śląskiej, w Świętej Lipce, Bardzie Śląskim. Współczesny ruch pielgrzymkowy w Polsce zaczął się po 1918 roku, gdy odwiedzano Wilno, Jasną Górę czy Kalwarię Zebrzydowską. Po 1945 roku rozwój tego zjawiska był niejednorodny – w latach 50. i 60. XX wieku został zahamowany, a rozkwit rozpoczął się w połowie lat 70. XX wieku<sup>5</sup>.

Pod nazwą Solidarność kryją się co najmniej trzy pojęcia: jest to fenomen społeczny z lat 1980–1981, ruch opozycyjny z lat 1981–1989 i przede wszystkim typowy związek zawodowy (Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” od 1990 roku). Oceny Solidarności we współczesnych badaniach społecznych „różnią się całkowicie”<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> Zob. D. Solińska, *Polak-katolik? Religijność Polaków w kontekście procesów desekularyzacyjnych*, praca wykonana pod kierunkiem dr. Romana Chymkowskiego, Instytut Kultury Polskiej, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2017, s. 18.

<sup>5</sup> Zob. J. Kraś, *Istota i znaczenie ruchu pielgrzymkowego w Polsce*, „Saeculum Christianum” 2011, nr 18/1, s. 231–235.

<sup>6</sup> Zob. B. Roguska, M. Wenzel, *Historyczne i obecne znaczenie NSZZ „Solidarność”*, „Komunikat z Badań” BS/118/2009, CBOS, Warszawa 2009, s. 12.

Pojęcie „ludzie pracy” oznaczające ludzi pracujących (pracowników) spróbują objąć na podstawie już istniejących definicji. Agnieszka Jagoda i Mikołaj Klimczak piszą, że: „Pojęcie pracy jest w różny sposób definiowane na gruncie wielu dyscyplin nauk społecznych. Ma ona zatem interdyscyplinarny charakter. Nie podlega dyskusji stwierdzenie, że praca i jej podział pozostają w kręgu zainteresowania ludzi od zarania dziejów, a pierwsze pozytywne aspekty pracy były dostrzegane już przez starożytnych myślicieli”<sup>7</sup>.

W okresie Polski zwanej Ludową i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (1945–1989) wśród określeń ludzi pracy dominowały zwroty marksistowskie, takie jak „klasa robotnicza” – było to bardzo pojemne pojęcie zawierające w sobie „wszystkich ludzi pozbawionych środków produkcji, utrzymujących się z płacy roboczej, czyli ze sprzedaży siły roboczej, wykonujących pracę przeważnie fizyczną”<sup>8</sup>. Do tej grupy wliczano: różne grupy robotników (przemysłowych, manufakturowych, budowlanych, chałupników), najemników w rzemiośle, robotników i służbę w handlu, transporcie, instytucjach itp., służbę kolejową, służbę domową, robotników rolnych i leśnych<sup>9</sup>.

Jasna Góra jest uważana za „duchową stolicę Polski”<sup>10</sup>, najważniejszy ośrodek maryjny w kraju, jeden z największych i najważniejszych ośrodków kultu religijnego w Europie oraz trzecie po Lourdes i Fatimie miejsce kultu maryjnego<sup>11</sup>. Andrzej Datko podaje, że: „Na przełomie XIX i XX wieku na Jasnej Górze pojawiają się pierwsze pielgrzymki »zawodowe« – robotników i »stanowe« – mężczyzn. Ten rodzaj pielgrzymek będzie się rozwijał po I wojnie światowej”<sup>12</sup>. Klasztor znajduje się na wapiennym wzgórzu o wysokości 293 m n.p.m. Został założony w 1382 roku przez zakon paulinów (Zakon św. Pawła Pierwszego Pustelnika<sup>13</sup>) sprowadzony z Węgier przez księcia Władysława Opolczyka<sup>14</sup>. W kościele znajduje się cudowny obraz Matki Bożej (ze względu na ciemną karnację twarzy Maryję nazwano Czarną Madonną), który otaczano wielką czcią. W czasach PRL pielgrzymki stały się symbolem identyfikacji narodu z Kościołem

<sup>7</sup> A. Jagoda, M. Klimczak, *Praca jako zasób – pojęcie pracy i jej znaczenie w naukach ekonomicznych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Ekonomia” 2011, nr 402, s. 151.

<sup>8</sup> E. Kaczyńska, *Dzieje robotników przemysłowych w Polsce pod zaborami*, Warszawa 1970, s. 11.

<sup>9</sup> Zob. tamże.

<sup>10</sup> Zob. T.P. Terlikowski, *Jasna Góra. Duchowa stolica Polski. Biografia*, Kraków 2022.

<sup>11</sup> J. Kraś, art. cyt., s. 236–237.

<sup>12</sup> A. Datko, *Chrześcijańskie miejsca pielgrzymkowe w Polsce* [w:] *1050 lat chrześcijaństwa w Polsce*, pod red. P. Ciecieląga, B. Łazowskiej, P. Łysonia, ks. W. Sadłonia SAC, Warszawa 2016, s. 165.

<sup>13</sup> Po łacinie *Ordo Sancti Pauli Primi Eremitae* (OSPPE – siglum zakonne zakonu paulinów), zob. M. Dębowska, *Archivum Ordinis Sancti Pauli Primi Eremitae – rozprawy i źródła do dziejów zakonu paulinów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2016, nr 106, s. 401.

<sup>14</sup> Zob. F. Pasternak, *Powstanie zakonu Paulinów i jego najstarsze reguły*, „Prawo Kanoniczne” 1967, nr 10/1–2, s. 193.

rzymskokatolickim. Pielgrzymów przybyło szczególnie od 1976 roku, w którym rozpoczęto jubileusz 600-lecia Jasnej Góry przypadający w 1982 roku, oraz od pierwszej pielgrzymki papieża św. Jana Pawła II do ojczyzny (1979). Od tamtej pory miejsce to odwiedzało regularnie około 5 milionów pielgrzymów rocznie<sup>15</sup>.

Nazwa Kościół rzymskokatolicki wywodzi się z greckiego słowa *ekklesia* (zgromadzenie) pochodzącego od czasownika *ekkaleo* (wołam, zwołuję), a w interpretacji rzymskokatolickiej oznacza „Boże zwołanie”, czyli ciągle ewoluującą rzeczywistość historyczną (bosko-ludzką), założoną ponad 2000 lat temu przez Jezusa zwanego Chrystusem. W Kościele rzymskokatolickim na przestrzeni wieków dochodziło do wielu podziałów (w XI wieku – na wschodni i zachodni: katolicki i prawosławny; w XVI wieku – na katolicki i protestancki). Kieruje nim papież (Ojciec Święty, biskup Rzymu – będący równocześnie teokratycznym władcą-monarchą Państwa Watykańskiego i Stolicy Apostolskiej) przy pomocy hierarchicznego duchowieństwa. W Kościele sprawuje się sakramenty, wśród nich pierwszeństwo posiada msza święta, czyli Najświętsza Ofiara – liturgiczna celebrowanie na pamiątkę Ostatniej Wieczerzy przed ukrzyżowaniem Jezusa Chrystusa<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> J. Kraś, art. cyt., s. 237.

<sup>16</sup> Zob. L. Derdziak, *Kościół czy Kościoły?*, „Polonia Sacra” 2016, t. 20, nr 2 (43), s. 111-112.

W ciągu długiego historycznego trwania Kościoła doszło do ukształtowania się dwóch odrębnych i zdystansowanych wobec siebie rodzajów Kościoła: Kościoła nauczającego (pasterze – duchowieństwo, *sacrum*) i Kościoła słuchającego (owczarnia – wierni świeccy, *profanum*), które nie uległy głębszym przekształceniom w wyniku reform Soboru Watykańskiego II (1962–1965). W tym kontekście rzymskokatolicka pielgrzymka przynależy jednocześnie do obu porządków: *sacrum* i *profanum*<sup>17</sup>.

Gdy robotnicy w 1980 roku zwrócili się z prośbą do księży o odprawienie przez nich mszy świętych na terenach strajkowych, Kościół katolicki objął ich swoim zainteresowaniem duszpasterskim<sup>18</sup>. Zdaniem Krzysztofa Brzechczyna w późniejszym czasie „[...] Kościół wywierał wielki wpływ na strategię i taktykę związku, większy niż wynikałoby to tylko z analizowanych dokumentów programowych”<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> Zob. K. Kowalik, *Pielgrzymka między sacrum a profanum* [w:] *Wybrane zagadnienia turystyki i rekreacji w badaniach naukowych*, pod red. A. Stuły, Opole 2015, s. 83-93.

<sup>18</sup> Zob. J. Wąsowicz SDB, *Maryjny charakter religijności ruchu „Solidarność” 1980-1989* [w:] *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. XVII, pod red. J. Walkusza, Lublin 2018, s. 162.

<sup>19</sup> K. Brzechczyn, *Religijne wymiary solidarnościowej myśli społecznej w latach 1980-1981*, „Przegląd Religioznawczy” 2011, nr 1/ 239, s. 197.



Działania te wpisały się w tak zwaną katolicką naukę społeczną, obejmującą swoimi badaniami przede wszystkim kwestie moralne, w swoich początkach sięgającą ksiąg Starego Testamentu. Tę naukę należałoby rozumieć jako przedstawienie stanowiska Kościoła w sprawie różnych zagadnień i problemów badanych w ramach szczegółowych dyscyplin, wyrażającego stosunek Kościoła do aktualnych problemów. Z tym stanowiskiem katolik zapoznaje się poprzez Magisterium (czyli Nauczycielski Urząd Kościoła), na które składają się w stopniu hierarchicznym dokumenty obejmujące nauczanie papieskie – sprawowane w sposób *ex cathedra* (są to autorytatywne wypowiedzi papieża z intencją związania wiernych podległością sumienia wobec wyrażanego nauczania) – nauczanie soborów powszechnych, synodów, dokumenty duszpasterskie (encykliki, adhortacje i listy apostolskie, nauczanie powszechne biskupów) i na samym końcu stanowisko teologów katolickich. Jednak tej hierarchii nie należy traktować w sposób absolutny, gdyż zdarza się, że w dokumencie, który sam z siebie nie jest wysokiej rangi, znajduje się nauczanie zaliczane do Magisterium wyższego rzędu. Ostatecznie katolicka nauka społeczna Kościoła nie opowiada się ani za socjalizmem, ani za liberalnym kapitalizmem<sup>20</sup>.

Pomnikową postacią duchownego rzymskokatolickiego, bardzo ważną dla robotników, stał się ks. Jerzy Popiełuszko, który w 1983 roku zaproponował pomysł zorganizowania ogólnopolskich pielgrzymek ludzi pracy na Jasną Górę, które wpisały się w maryjny charakter – tak bardzo obecny i charakterystyczny w tradycyjnej polskiej religijnej wrażliwości sakralnej<sup>21</sup>.

### Treść plansz wystawowych

Na planszach wystawowych zaprezentowano różne zagadnienia związane z Pielgrzymkami Ludzi Pracy. Przedstawiono organizatorów, ideę, miejsce pielgrzymek, przejawy duchowości, uczestników pielgrzymek z lat 80. XX wieku, działania władz PRL i Służby Bezpieczeństwa oraz pielgrzymki po roku 1989. W katalogu treść poszerzono i nadano jej charakter ciągłego tekstu. Wystawa o Pielgrzymkach Ludzi Pracy przypomina o pozytywnych działaniach przedstawicieli Kościoła rzymskokatolickiego, a jednocześnie dystansuje się od skandali obyczajowych i spraw agenturalnych dotyczących wybranych duchownych. Skupia się przede wszystkim na ówczesnych wydarzeniach historycznych, które zapisały się w dziedzictwie polskich dziejów.

*dr Mateusz Ihnatowicz*  
Główny specjalista ds. merytorycznych  
w Instytucie Dziedzictwa Solidarności

<sup>20</sup> Zob. M. Chomątowska, *Nauka społeczna Kościoła a gospodarka społeczna*, „Ekonomia Społeczna” 2013, nr 3/8, s. 67–79.

<sup>21</sup> Zob. J. Wąsowicz SDB, art. cyt., s. 160, 169.



# Ogólnopolskie Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę



Inicjatorem Ogólnopolskich Pielgrzymek Ludzi Pracy na Jasną Górę był ks. Jerzy Popiełuszko. Pierwsza z nich odbyła się 18 września 1983 r. Oprócz robotników z Warszawy – głównie z Huty „Warszawa”, gdzie ks. Popiełuszko był kapłanem, ale też z Zakładów Wytwórczych Aparatury Rozdzielczej z Międzylesia czy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Warszawie – wzięli w niej udział również pracownicy z Gliwic, Gorlic, Konina, Ostrowca Świętokrzyskiego czy Świebodzina. Według relacji „Tygodnika Mazowsze” uczestniczyło w niej „wiele tysięcy” osób, pomimo że „w ostatniej chwili rozeszła się wiadomość, że Kościół ją odwołał”. Z kolei w podziemnej „Woli” frekwencję oszacowano – zdecydowanie zbyt optymistycznie –

na 50 tys. osób. Różne źródła przytaczają bardzo rozbieżne szacunki – liczba pielgrzymów wynosi w nich od około 200 osób wzwyż. W każdym razie ks. Popiełuszko miał wyrazić nadzieję, że podczas następnej pielgrzymki frekwencja będzie wyższa, i stwierdzić: „to nic, początki zawsze są trudne”. Tę nową inicjatywę – co niezwykle istotne – wspierał przeor jasnogórskiego klasztoru w latach 1984–1990 ojciec Rufin Abramek. Oprócz duchownych – głównie tych związanych z opozycją (np. ks. Kazimierza Jancarza – duszpasterza środowisk robotniczych i pracowniczych Nowej Huty, ks. Eugeniusza Dryniaka – kapelana rzeszowskiej, a od 1987 r. przemyskiej Solidarności czy ks. Stanisława Orzechowskiego – duszpasterza związku



Klasztor na Jasnej Górze w trakcie pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, 4 czerwca 1979 r. | Fot. Bogdan Różyc / PAP

na Dolnym Śląsku) w organizowanie pielgrzymek zaangażowali się działacze podziemnej Solidarności (m.in. Jacek Lipiński i Karol Szadurski z Huty „Warszawa” czy Aleksander Przygodziński – członek Zarządu Regionu Częstochowa i Komisji Krajowej (KK) w 1981 r., który był zaufanym współpracownikiem ks. Popiełuszki). Z czasem zaangażowały się w nie również poszczególne ośrodki Duszpasterstwa Ludzi Pracy. Warto przypomnieć, że oprócz Ogólnopolskich Pielgrzymek Ludzi Pracy organizowano również pielgrzymki regionalne. Na przykład ks. Janusz Kulbarsch (kapelan Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia NMP /Wielkopolskich/ oraz w szpitalu w Pleszewie, współpracujący z działaczami podziemnego związku w tym mieście) w latach 1983–1989 oprócz tych na Jasną Górę współorganizował podobne, regionalne pielgrzymki do Biechowa. Po 1989 r. w organizowanie corocznych Pielgrzymek Ludzi Pracy na Jasną Górę zaangażował się działający ponownie legalnie Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” (NSZZ „Solidarność”), np. organizatorem 39. pielgrzymki w dniach 18 i 19 września 2021 r. był Zarząd Regionu Małopolska.

W latach 80. Pielgrzymki Ludzi Pracy stały się manifestacjami wiary katolickiej polskich robotników, co spotkało się z niechęcią, a nawet z wrogością komunistycznych władz. W czasie pierwszej – z 1983 r. – modlono się w intencji ideałów, o które robotnicy walczyli latem 1980 r. (zwłaszcza w sierpniu), a także osób wyrzuconych z pracy po wprowadzeniu stanu wojennego oraz tych, którzy zostali zabici i zginęli za Ojczyznę. W drodze krzyżowej wzięła udział opozycyjna poetka (m.in. zaangażowana w działalność Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom) Barbara Sadowska, matka zakatowanego kilka miesięcy wcześniej (w maju 1983) przez funkcjonariuszy milicji w komisariacie przy ul. Jezuickiej warszawskiego maturzysty Grzegorza Przemyka. Po uroczystej mszy świętej odczytano Modlitwę Dzięczyną Robotnika: „My, robotnicy zgromadzeni na pierwszej pielgrzymce u stóp Jasnej Góry, dziękujemy Pani Jasnogórskiej za Matczyną opiekę nad nami [...]. W mroczne grudniowe noce byłeś razem z nami. Z nami poszłaś do cel więziennych. Dzisiaj specjalnie dziękujemy Ci, Matko, my ludzie z hut, stoczni i kopalni. Zawierzyliśmy Tobie i Ty nas nigdy nie opuściłaś [...]”. Został również odmówiony różaniec, odbyła się droga krzyżowa, którą poprowadził

ks. Jerzy Popiełuszko. W czasie pielgrzymki zorganizowano akcję podpisywania pozdrowień dla aresztowanych działaczy opozycji, a zgromadzeni mieli ze sobą flagi, transparenty oraz solidarnościowe emblematy. Warto przypomnieć fragment kazania ks. Jerzego Popiełuszki wygłoszonego w jej trakcie: „Tak trudno dziś zachować godność człowieka, gdy człowiek jest poniewierany, gdy staje się narzędziem pracy. Musimy być silni z Tobą Jezu Chryste, aby nie dać się zgnieść – tym, którzy chcą budować naszą ojczyznę na tym, co ziemskie, na tym, co przemijające [...]. Jezu, do Twojego krzyża dołączamy krzyż naszej ojczyzny, w której brak prawdziwej wolności, prawdziwej sprawiedliwości, ale jest niszczenie i deptanie ideałów, a które były zawarte w dążeniach Solidarności”.

Druga Pielgrzymka Ludzi Pracy – pod hasłem „Bóg i Ojczyzna” – przybyła na Jasną Górę 30 września 1984 r. Mszę świętą w intencji robotników koncelebrowało 20 księży (obok ks. Popiełuszki m.in. wspierający go od samego początku ks. Henryk Jankowski – kapelan NSZZ „Solidarność”). Tym razem, jak pisał podziemny „KOS”, do Częstochowy przybył „świat pracy z całego kraju”. W pielgrzymce po raz pierwszy uczestniczył m.in. przewodniczący

związku Lech Wałęsa. Oprócz niego na Jasną Górę przybyli również inni czołowi działacze Solidarności, m.in.: Andrzej Gwiazda, Seweryn Jaworski, Janusz Pałubicki, Andrzej Rozpłochowski, Zbigniew Romaszewski, Jan Rulewski, Kazimierz Świtoń, Anna Walentynowicz czy Henryk Wujec, oraz jego doradcy, np. Tadeusz Mazowiecki. Oprócz nich – przynajmniej w ocenie pisma „KOS” – zgromadziło się około 5 tys. osób, oczywiście z solidarnościowymi transparentami. Inne tytuły prasy solidarnościowej pisały nawet o 25–50 tys. osób, wychodzący oficjalnie i podlegający w związku z tym cenzurze „Przegląd Katolicki” pisał o 20 tys. pielgrzymów. Tym razem kazanie wygłosił przeor Abramek, który stwierdził m.in.: „Demokracja bez Boga nie może długo przetrwać i nie przetrwa”. Nie było dane przemówić ani pomysłodawcy pielgrzymek ks. Popiełuszce, ani ks. Jankowskiemu. Był to efekt interwencji prymasa Józefa Glempa, który zakazał im wypowiadania się. Można się domyślać, że pod naciskiem peerelewskich władz, które dążyły do ograniczenia „politycznej” wymowy pielgrzymek – dla nich były one „politycznym złotem Solidarności”. Takie naciski ze strony Urzędu ds. Wyznań i Służby Bezpieczeństwa (SB) były wywierane też na jasnogórskiego przeora. Paulinom władze kościelne poleciły również, aby



Obraz Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (Matki Bożej Częstochowskiej), 1971 r.  
Reprodukcja Jan Michlewski, Janusz Rosikoń / PAP

---



Ksiądz Jerzy Popiełuszko - pomysłodawca Pielgrzymek Ludzi Pracy na Jasną Górę podczas pierwszej pielgrzymki we wrześniu 1983 r. | Fot. Witold Jarosław Szulecki / East News



pielgrzymce nie nadawać charakteru oficjalnego, a nabożeństwo odprawić jak w zwykłą niedzielę. Ostatecznie sumę odprawił ks. Henryk Jankowski w koncelebrze ks. Jerzego Popiełuszki oraz ks. Kazimierza Jancarza. Ten ostatni poprowadził również drogę krzyżową, w czasie której mówił m.in. o „modlitewnej pokorze połączonej z niezłomną wiarą w zwycięstwo prawdy i sprawiedliwości nad zakłamaniem, fałszem i okrucieństwem”. Służba Bezpieczeństwa informowała o 60 transparentach z napisami o „wrogiej treści”, zaliczając do nich m.in. transparent z napisem: „Matko, daj wytrzymałość robotnikom Ursusa”. Warto przypomnieć o artystycznych występach w trakcie tej pielgrzymki. Warszawscy aktorzy (m.in. Józef Duriasz, w 1981 r. członek redakcji „Tygodnika Solidarność”) recytowali wiersze Czesława Miłosza, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego oraz Kazimierzy Iłfakowiczówny, wystąpił także chór ze Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

Postawa Episkopatu Polski wobec pielgrzymek świata pracy uległa szybkiej zmianie, czego wyrazem był udział w trzeciej pielgrzymce (14–15 września 1985), pod hasłem „Zło dobrem zwyciężaj” – przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy kard. Henryka

Gulbinowicza oraz biskupów Tadeusza Gołowskiego i Stanisława Nowaka. Tym razem w głównych uroczystościach miało wziąć udział – w ocenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) – około 50 tys. osób, podczas gdy rok wcześniej było ich około 35 tys. Oczywiście w ocenie podziemnej, solidarnościowej prasy frekwencja była wyższa, niż skłonne było przyznać MSW. W „Tygodniku Mazowsze” pisano, że była dwa razy wyższa niż w 1984 r., w „Przeglądzie Wiadomości Agencyjnych” szacowano ją na 70 tys., a w gdańskim „Portowcu” nawet na 100 tys. osób. Wśród pielgrzymów znaleźli się również czołowi działacze związku czy szerzej opozycji – obok Wałęsy, m.in. Władysław Frasyniuk, Andrzej Gwiazda, Seweryn Jaworski, Jacek Kuroń, Bogdan Lis, Tadeusz Mazowiecki, Stanisław Wądołowski czy Henryk Wujec. Byli również rodzice ks. Popiełuszki, którzy rozpoczęli modlitwę różańcową. Czujni funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa, którzy od 1984 r. bacznie obserwowali przebieg pielgrzymek, naliczyli około 150 haseł i transparentów „o wrogich treściach”. Do tych szczególnie negatywnych zaliczono m.in.: „Szczęść Boże polskiemu robotnikom – »Solidarność« Częstochowa”, „Niech będzie słychać jęk więźniów”, „Pamiętamy wrzesień 1939, Katyń 1940”, „Potrafią tylko więzić

W jasnogórskich uroczystościach  
6. Pielgrzymki Ludzi Pracy uczestniczył  
przewodniczący NSZZ „Solidarność”  
Lech Wałęsa  
Fot. Wojciech Druszczyk / East News





i mordować, więc nic nie potrafią”, a nawet „Zła się nie ulękniemy”. Jak zresztą relacjonowano na łamach drugoobiegowego (wydawanego poza oficjalnym obiegiem wydawniczym) „Przeglądu Wiadomości Agencyjnych”, uroczystość religijna „przeurodziła się w wielką manifestację solidarnościową”, ze skandowaniem: „Nie ma wolności, bez Solidarności!”. W nocy „nieznani sprawcy” kilkakrotnie podejmowali próbę usunięcia transparentów z murów, co uniemożliwili im jednak czuwający pielgrzymi. Tym razem mszę świętą odprawił kard. Gulbinowicz, zaś homilię wygłosił bp Goctowski. W imieniu uczestników pielgrzymki został wystosowany telegram do papieża Jana Pawła II (sygnowany przez kard. Gulbinowicza i Wałęsę), w którym m.in. zapewniano: „Nie ustaniemy w walce o realizację naszych praw, o sens i godność pracy ludzkiej w naszej Ojczyźnie”. Z kolei w podziękowaniach do pielgrzymów znalazły się m.in. słowa: „Przybywamy do Ciebie, Pani, by prosić w modlitwie o łaskę wytrwania w ideałach sierpnia 1980 r., w ideałach »Solidarności«. Prosimy o moc wytrwania w dziele odnowy moralnej narodu, byśmy godnie mogli pracować dla Ojczyzny, byśmy mogli zrzeszać się w takie związki zawodowe, jakie my uznamy za właściwe, a nie nasi pracodawcy”.

W dniach 20–21 września 1986 r. odbyła się 4. Pielgrzymka Ludzi Pracy. Pielgrzymów na Jasnej Górze powitał – już tradycyjnie – przeor ojciec Rufin Abramek, który powiedział m.in.: „Maryja postawi wam pytanie, co zrobić, aby ten etap, który wypełniony jest waszym życiem, modlitwą, pracą, waszymi wzruszeniami, nie był zmarnowany. Co zrobić, aby ten czas waszych uwolnień, waszych doświadczeń, waszego cierpienia, krzywdy, krwi, aby to wszystko nie poszło na marne. Kościół nie da wam instrukcji, nie da wam dyrektyw, nie zorganizuje sieci kontaktów, nie stworzy bazy [...]. Da wam to, co ma, da wam światło Boże, moc, którą ma od Boga. Da wam moc wiązania waszych wysiłków z Bogiem, aby wasza pielgrzymka stanowiła czas błogosławionych związków z Bogiem”. Po powitaniu odbyła się msza inauguracyjna odprawiona przez biskupa częstochowskiego Stanisława Nowaka. Służba Bezpieczeństwa odnotowała część intencji wygłoszonych w jej trakcie. Modlono się m.in. za „losy naszej ojczyzny, aby za przyczyną Matki Boskiej stała się krajem wolnym”, za „narody ujarzmione na Wschodzie i Zachodzie, aby uzyskały niepodległy byt i mogły samodzielnie kierować swoimi losami” czy w związku z 30-leciem Poznańskiego Czerwca o „poległych w Poznaniu [...]



Pielgrzymi 2. Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę, wrzesień 1984 r.  
Fot. Jerzy Szot / Ośrodek KARTA

aby ich krwawą ofiarę przyjął Bóg i dał im życie wieczne” oraz za „założycieli KOR [Komitet Obrony Robotników], którzy jako pierwsi dostrzegli po wydarzeniach radomskich zdeterminowanych biedą ludzi i odważyli się stanąć w ich obronie”. Następnie kard. Henryk Gulbinowicz poprowadził Apel Jasnogórski (wieczorna modlitwa do Maryi, Królowej Polski w intencji Ojczyzny i Kościoła, odprawiana codziennie o godz. 21.00), w czasie którego stwierdził m.in.: „Ostatnie decyzje o uwolnieniu więźniów politycznych w Polsce radują nas. To nie tylko doniosłe wydarzenie polityczne, ale także radość, że ludzie opuścili więzienia, że są wśród swoich czasem po długim okresie odosobnienia”. I dodawał: „Tyle razy tu przed cudownym obrazem naród wołał o ich uwolnienie i oto modlitwy nasze zostały wysłuchane. Decyzje te dają szansę zamknięcia bolesnego okresu naszych dziejów”. Modlił się też: „Spraw Królowo, aby stan obecny, kiedy nikt nie jest pozbawiony wolności z przyczyn politycznych, stał się czymś trwałym”. Jak przy tym komentował: „Konieczne jest wprowadzenie takich rozwiązań społecznych i prawnych, które nie będą podejmować dyskryminacji politycznej [...]. Niech zaistnieją możliwości swobodnego zrzeszania się w stowarzyszeniach, organizacjach zawodowych,

samorządach”. Wieczorem (o godz. 21.30) rozpoczęła się droga krzyżowa, podczas kolejnych stacji tego nabożeństwa głos zabierali przedstawiciele poszczególnych duszpasterstw ludzi pracy. Przedstawiciel duszpasterstwa warszawskiego stwierdził: „Przybyliśmy na Jasną Górę, by prosić Cię Matko Boska o odwagę do głoszenia prawdy, byśmy nie byli ciągle poniżani, skłóceni, by nie kupowano nas garścią marnych srebrników, by rządzący zrozumieli, że Polaka nie zdobywa się groźbą, tylko sercem”. Następnego dnia rano mszę – pod jasnogórskim Szczytem – z udziałem 100 księży celebrował biskup sandomierski Edward Materski. Po jej zakończeniu referat pt. „Chrześcijański czerwiec a chrześcijańska nauka”, w którym nawiązywał do wydarzeń ze stolicy Wielkopolski sprzed 30 lat – z czerwca 1956 r., wygłosił prof. Janusz Ziółkowski. Później o godz. 11.00 rozpoczęły się główne uroczystości. Mszę celebrował kard. Gulbinowicz, a na jej początku ojciec Abramek odczytał specjalny telegram od papieża Jana Pawła II skierowany do uczestników 4. Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę. Kazanie wygłosił ks. Jerzy Banaśkiewicz (współorganizator Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy parafii Opieki Najświętszej Maryi Panny w Radomiu, od połowy lat 70. wspierający



Na transparentach pielgrzymów pod Jasną Górą można dostrzec m.in. nazwy organizacji podziemnych – Pielgrzymka Ludzi Pracy, lata 80. | Fot. Mieczysław Michalak / Ośrodek KARTA



Sztandary Solidarności na 37. Pielgrzymce Ludzi Pracy na Jasną Górę, Częstochowa, 15 września 2019 r.  
Fot. Tomasz Kudala / REPORTER

---



opozycję). Tym razem modlono się m.in. o to, „aby nie poszła na marne śmierć tych, którzy zginęli podczas II wojny światowej, oraz tych, których zamordowano w wyniku niesprawiedliwych wyroków i [w] skrytobójczych zamachach w ostatnich czterdziestu latach” czy „aby brutalne nieraz, bezsensowne ofiary Poznańskiego Czerwca 1956, wydarzeń grudniowych na Wybrzeżu 1970 roku, okresu stanu wojennego i lat ostatnich, aby męczeńska śmierć [księdza] Jerzego Popiełuszki, aby ta cała martyrologia narodu nabrała mistycznego wymiaru w perspektywie bożych planów kształtowania przyszłości naszej ojczyzny”. Głos zabrał również kard. Henryk Gulbinowicz, który zaapelował m.in.: „Niech wśród nas nie będzie nienawiści, przemocy i wyzysku. Niech nikt z nas nie będzie poniżany ani krzywdzony czy sądzony za swoje przekonania. Niech szanowana będzie nasza ludzka, chrześcijańska i robotnicza solidarność, bo w oparciu o nią chcemy dzielić się uczciwie plonami ziemi, owocami pracy”. I dalej: „Naucz nas toczyć ważny bój z wadami narodowymi. Wypowiadamy walkę leniństwu, marnotrawstwu, pijaństwu i rozwiązłości. Chcemy zdobyć cnoty wierności, sumienności, pracowitości, wzajemnego poszanowania, miłości i sprawiedliwości społecznej. Naucz nas solidarnej

troski o przyszłość narodu”. Na zakończenie zostało odczytane postanie uczestników pielgrzymki do Jana Pawła II.

Pierwszego dnia frekwencja była – przynajmniej w ocenie MSW – słaba (podczas mszy 6 tys. osób, a podczas drogi krzyżowej 15 tys.). Miała ona wzrosnąć w dniu następnym do 30 tys. osób i być zdecydowanie niższa niż rok wcześniej. Trudno powiedzieć, czy tak było. Działająca w podziemiu Solidarność w tym czasie rzeczywiście przeżywała kryzys. Jednak w ocenie „Tygodnika Mazowsze” pielgrzymka z 1986 r. miała być „wyjątkowa, tłumna i radosna”, a na Jasnej Górze podobno miało zebrać się około 100 tys. osób. Równie optymistyczne były szacunki innych tytułów prasy podziemnej. Podobnie jak rok wcześniej pielgrzymowali czołowi działacze związku (m.in. Tadeusz Jędrzak czy Jerzy Kropiwnicki) na czele z Wałęsą, specjalnie przywitany przez przeora. Byli również działacze Solidarności Walczącej oraz Konfederacji Polski Niepodległej (KPN). Pielgrzymi przynieśli ze sobą – jak odnotowała Służba Bezpieczeństwa – 250 flag i transparentów „o treściach prosolidarnościowych” (np. „»Solidarność« żyje, walczy i zwycięży” czy „»Solidarność« to walka o człowieka i jego prawa”).

Biskup diecezjalny gdański Tadeusz  
Goćłowski, biskup Henryk Gulbinowicz,  
ksiądz Henryk Jankowski odprawiają  
mszę św. podczas Pielgrzymki Ludzi Pracy  
do Częstochowy na Jasnej Górze,  
wrzesień 1985 r.  
Fot. Witold Jarosław Szulecki / East News





Po nabożeństwie w dniu 20 września pielgrzymi przez około 15 minut skandowali: „Solidarność!”, „Wolność dla Litwy!”, „Niech żyje Solidarność!”. Tradycyjnie też odśpiewali „Rotę” oraz hymn państwowy. Rozrzucono również ulotki z napisem „KPN 1986”. Innym ważnym elementem 4. Pielgrzymki Ludzi Pracy było ustawienie 20 września na jasnogórskim Szczycie siedmiometrowego krzyża z wpisanymi datami: 28 czerwca 1956, 1968, 1970, 1976, 1980 – w ten sposób przypomniano o ważnych wydarzeniach w powojennej historii Polski. Był to jeden z punktów obchodów 30 rocznicy Poznańskiego Czerwca, tak obecnego podczas tej czwartej już pielgrzymki. Warto również odnotować nieformalne punkty w jej programie, jakimi były: kolacja w pierwszym dniu pielgrzymki, w której obok ponad 50 księży (w tym biskupów) wzięło udział 10 działaczy opozycji (m.in. Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak czy Jan Olszewski), oraz obiad w drugim dniu – tym razem z udziałem opiekunów Duszpasterstwa Ludzi Pracy oraz około 100 działaczy opozycji z całego kraju. Po nim odbyło się spotkanie opozycjonistów z kard. Gulbinowiczem w kaplicy Różańcowej, podczas którego hierarcha podziękował im „za uczestnictwo i wspaniałe zachowanie”.

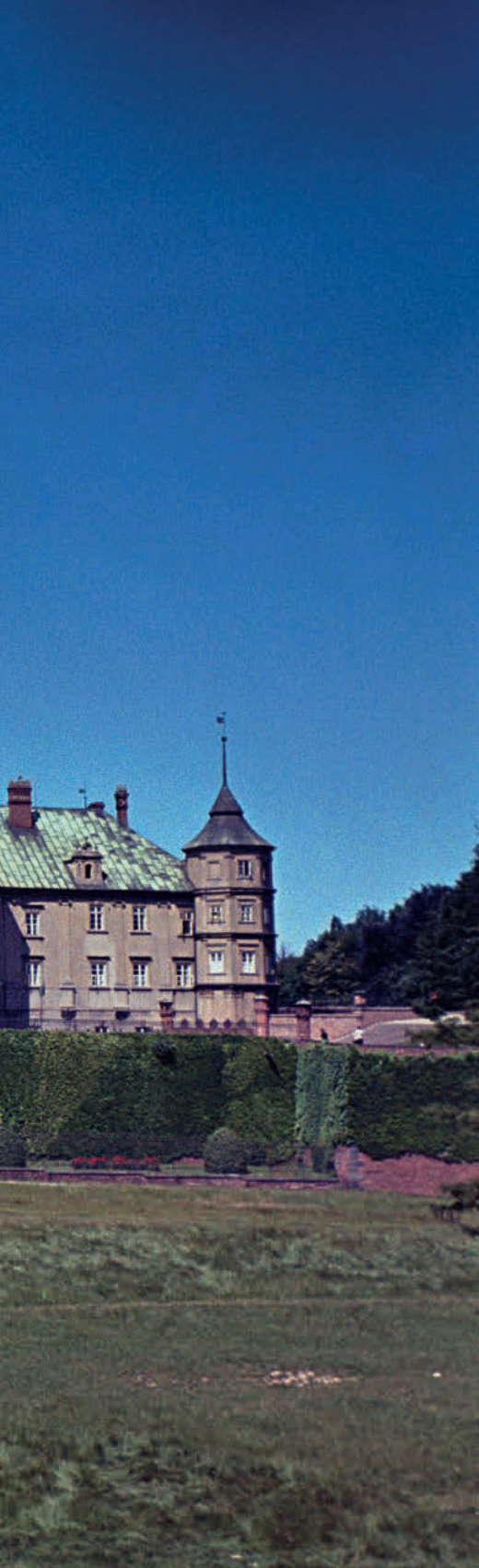
Następna 5. Pielgrzymka Ludzi Pracy odbyła się w dniach 19–20 września 1987 r., jej tematem przewodnim było 600-lecie chrztu Litwy. Miała ona być – przynajmniej w ocenie „Tygodnika Mazowsze” – najliczniejszą z dotychczasowych. Jej uczestników przywitał przeor ojciec Rufin Abramek, który nawiązał do niezwykłej atmosfery, jaka zapanowała wśród pielgrzymów, stwierdzając: „Wprawdzie na tym placu w wigilię rozpoczęcia pielgrzymki jest dużo transparentów, wydaje się niekiedy, że więcej transparentów niż ludzi, ale wszystkie są jakoś biało-czerwone, niech więc będą, a mamy nadzieję, że i ludzie dojadą”. I dodawał: „Bo, gdyby któreś były z brzydkimi napisami albo w niepolskim duchu czy niechrześcijańskiej myśli, w jakiejś nienawiści – to takie lepiej zwinąć”. Ponadto apelował: „Serdecznie proszę, taka jest nasza wspólna prośba wszystkich modlących się, aby nie zamieniać nabożeństwa w wiec, bo to się nikomu nie opłaci. Tu jest miejsce wielkiej modlitwy”. Uroczystości koncelebrował kard. Gulbinowicz, który poprowadził również Apel Jasnogórski. W jego trakcie stwierdził m.in.: „Kiedyśmy się wybierali na piątą Pielgrzymkę Ludzi Pracy, niektórzy nas pytali – po co tam idziecie? Odpowiadaliśmy i odpowiadamy wszystkim pytającym – przychodzimy, jak przychodzili



Pielgrzymi z Dolnego Śląska z transparentami podczas Pielgrzymki Ludzi Pracy, lata 80.  
Fot. Mieczysław Michalak / Ośrodek KARTA

---





Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej i klasztor  
Ojców Paulinów na Jasnej Górze, 1970 r.  
Fot. Jan Michlewski, Janusz Rosikoń / PAP

---

nasi ojcowie w dniach klęski i chwały. Przychodzimy, by od niej – Matki Chrystusa uczyć się wiary i nadziei. Przychodzimy, by podzielić się z naszą Matką osiągnięciami i naszymi klęskami, a w tym roku przyszliśmy, by jak inne stany zainauguować tu nasz robotniczy rok maryjny. Bo Ty Maryjo jesteś Matką robotniczego trudu”. I dodawał: „Polecamy Ci [Maryjo] naszych braci Litwinów, którzy obchodzą w tym roku radosny jubileusz 600-lecia chrztu. 26 sierpnia przynieśli tu Litwini mieszkający na polskiej ziemi votum: na brązowej tablicy siedem krzyży, sześć przypominających datę sześciu wieków od przyjęcia chrztu, a siódmy jest dla nich krzyżem nadziei. Życzymy, by był krzyżem radosnej nadziei dla wszystkich naszych braci Litwinów”. W uroczystościach na Jasnej Górze wziął udział m.in. administrator diecezji wileńskiej ks. Olgierd Gutowski, imiennie powitany przez jasnogórskiego przeora, co – jak informowało MSW – „spotkało się z aplauzem zebranych i skandowaniem hasła »Solidarność«”. Podczas drogi krzyżowej, w której według oceny Służby Bezpieczeństwa wzięło udział około 15 tys. osób, przy poszczególnych stacjach odczytywane były „komentarze”. Funkcjonariusze zwrócili uwagę szczególnie na dwa z nich. Pierwszy autorstwa robotników z Katowic brzmiał: „Pod krzyżem wielu

już padło. Jezus w Nazarecie pierwszy. Po nim pod krzyżem padali robotnicy Poznania, Nowej Huty, Gdyni, Gdańska, Radomia, Katowic, Lublina [powinno być: Lubina]. Padł pod tym krzyżem duszpasterz ludzi pracy ks. Jerzy Popiełuszko”. Drugi – komentarz pielgrzymów z Kielc, brzmiał: „Bóg, Honor, Ojczyzna – »Solidarność«. Panie osądzony przez Piłatów, Panie pojmanych akowców, Panie internowanych i aresztowanych. To my skaleczeni milicyjnymi pałkami, idący ścieżkami zdrowia, drogą na Golgotę, przyprowadzamy przed Twoje oblicze tę naszą matkę Polskę, bo za nią chcemy Cię prosić Boże”. 20 września – w trakcie głównego nabożeństwa – kazanie wygłosił biskup diecezji katowickiej Damian Zimoń, który wzywał pielgrzymów do pojednania. Apelował: „Spróbujmy ducha Ewangelii zastosować teraz do naszego myślenia o dobru wspólnym, o naszej rzeczywistości, która nas otacza, o naszym państwie. Wydaje się, że zbyt często sądy w tej kwestii formułujemy w oparciu o podział: my i oni. Potrzebny jest dziś rzetelny wysiłek intelektualny, duchowy dla przewyciężenia tego podziału i dostrzeżenia, że państwo i jego instytucje są własnością wszystkich, dobrem ogółu. Nawet w sytuacji, gdy ogół nie ma wystarczających możliwości pełnego uczestnictwa w życiu publicznym



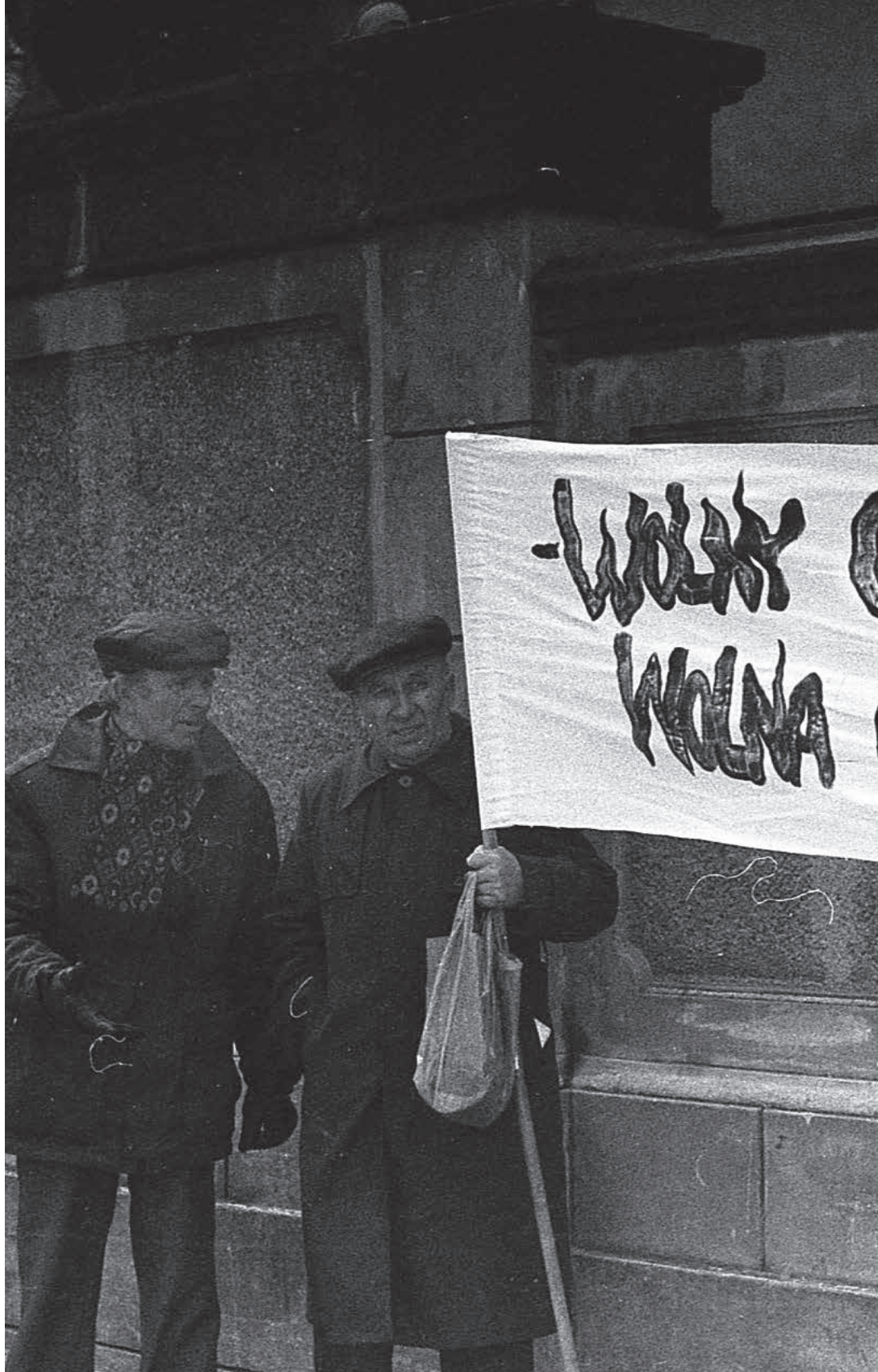


Przeor zakonu paulinów ojciec Rufin Abramek, gospodarz pielgrzymek, w towarzystwie milionerki i filantropki Barbary Piaseckiej-Johnson oraz dziennikarza Dominika Morawskiego podczas 7. Pielgrzymki Ludzi Pracy, wrzesień 1989 r. | Fot. Wojtek Łaski / East News

---

Podczas Pielgrzymki Ludzi Pracy  
na Jasną Górę domagano się wolności –  
transparent z napisem „Wolny człowiek –  
wolna Ojczyzna!”, lata 80.

Fot. Mieczysław Michalak / Ośrodek KARTA




ŁOWIEK -  
OGCZYNA!



ZA KLAMSTWO-URBAN K

ZBRODNIÉ - JARUZELSKI

SC NARÓD WAS ROZ



RYZYS-RAKOWS  
+ KISZCZAK  
LICZY

Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę - na bramie transparent z hasłem: „Za kłamstwo - Urban, kryzys - Rakowski, zbrodnie - Jaruzelski + Kiszczak, naród was rozliczy”, Częstochowa, lata 80.  
Fot. Mieczysław Michalak / Ośrodek KARTA

---

kraju”. Jednocześnie opowiadał się za wolnością działalności związkowej i delikatnie krytykował peerelowskich przywódców: „Ze strony władz słyszeliśmy wielokrotnie zapewnienia, że istnieją warunki dla pełnej realizacji aspiracji świata pracy w istniejących strukturach ruchu związkowego. Nie kwestionując tych zamierzeń, nie możemy jednak nie dostrzec, że miliony ludzi pracy w Polsce z różnych względów z tej oferty nie skorzystały. Przedłużanie tego stanu jest szkodliwe zarówno dla państwa, jak i szerokich rzesz pracowniczych”. I konkludował: „Ten pluralizm ruchu związkowego jest niewątpliwie ważnym czynnikiem dla stworzenia ładu społecznego w kraju”. W czasie mszy modlono się w intencjach m.in. „za narody ościenne, zwłaszcza Litwę, za to, by w imię solidarności były [tam] respektowane prawa człowieka i świata pracy”. Kardynał Henryk Gulbinowicz odczytał akt zawierzenia robotników Matce Boskiej – Królowej Polski. Na zakończenie mszy zaś stwierdził m.in. – nawiązując do obecności ks. Gutowskiego oraz jubileuszu 600-lecia chrztu Litwy: „Znaczy to, że zaczyna się na nowo szyć to, co rozdzielało trwały jedność między Polakami, Litwinami i Białorusinami”. Jednocześnie wskazywał na zagrożenie, jakim jest desakralizacja polegająca na tym,

że „w święte obrzędy katolickie wprowadzane są elementy, które nie mają nic wspólnego z Kościołem”. Odczytano – co stało się stałym punktem pielgrzymki – błogosławieństwo Jana Pawła II do jej uczestników oraz ich depeszę do papieża, a także (co stanowiło novum) apele Ruchu Trzeźwości im. św. Maksymiliana Kolbe o abstynencję w adwencie oraz Duszpasterstwa Ludzi Pracy z Gorzowa Wielkopolskiego o rezygnację z tworzenia „śmieci radioaktywnego” w Międzyrzeczu, w związku z tym, że władze PRL rozważały w tym czasie wykorzystanie istniejących tam bunkrów na składowisko odpadów radioaktywnych.

Tradycyjnie już Pielgrzymka Ludzi Pracy z 1987 r. była okazją do zmanifestowania wierności Solidarności i sprzeciwu wobec komunistycznej władzy. Po głównym nabożeństwie wznoszono „okrzyki antypaństwowe i antyradzieckie” trwające około kwadransa. W tym czasie nad jasnogórskim klasztorem miało – według SB – przelecieć sześć samolotów typu Wilga, których piloci pozdrowili pielgrzymów przechyleniem skrzydeł. Zgodnie z tradycją brali w niej udział działacze opozycji (głównie podziemnej Solidarności) oraz rodzice ks. Popiełuszki. Czujni funkcjonariusze odnotowali



23. Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę – wśród pielgrzymów m.in. prezydent Łodzi Jerzy Kropiwnicki i prezydent Warszawy Lech Kaczyński, wrzesień 2005 r. | Fot. Andrzej Grygiel / PAP







4. Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę – kolejka do spowiedzi, wrzesień 1986 r.  
Fot. Witold Jarosław Szulecki / East News

---

40. Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę –  
pielgrzymi, wrzesień 2022 r.  
Fot. Karol Porwich / East News

---



 NSZZ  
**SOLIDARNOŚĆ**  
STOCZNIA WOJENNA GDYNIA

Pkt 14 Por  
Umowy  
ŻĄDAMY

NSZZ  
**SOLIDARNOŚĆ**  
CEGIELSKI POZNAŃ



5. Pielgrzymka Ludzi Pracy  
na Jasną Górę – Marianna i Władysław  
Popiełuszko – rodzice ks. Jerzego  
Popiełuszki, wrzesień 1987 r.  
Fot. Witold Jarosław Szulecki / East News



tym razem ponad 180 transparentów, czyli zdecydowanie więcej niż rok wcześniej, kiedy miało ich być „zaledwie” 74. Zapisali również treść części z nich, np. „Podwyżki cen stop”, „Maryjo broń nas przed komunizmem – Głogów”, „Naszym wspólnym celem wolność – NSZZ »Solidarność« RI” czy „»Solidarność« zwycięży komunę – NSZZ »Solidarność« Region Gdańsk”. Oprócz transparentów pojawiły się również flagi z nazwą związku, a podczas mszy solidarnościowe poczty sztandarowe (m.in. z Nowej Huty). Pielgrzymka była też okazją do kolportażu ulotek m.in. przeciwko „tworzeniu [składowiska] radioaktywnych odpadów pod Międzyrzeczem”, a także do sprzedaży wydawnictw podziemnych. W jej trakcie zbierano również podpisy pod petycją w sprawie uwolnienia działaczy Ruchu „Wolność i Pokój” skazanych za odmowę służby wojskowej, pod wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o cofnięcie delegalizacji NSZZ „Solidarność” oraz o likwidację rozwiązań (forsowanych przez Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, utworzone przez peerelowskie władze), które zakazywały działania w zakładzie pracy więcej niż jednego związku zawodowego. Przed sumą w dniu 20 września działacz dolnośląskiej Solidarności Adolf Juzwenko wygłosił referat na temat chrztu Litwy. Przy okazji tej

pielgrzymki Andrzej Słowik, jeden z liderów łódzkiej Solidarności i członek Komisji Krajowej zorganizował akcję zbierania podpisów pod apelem do Lecha Wałęsy o zwołanie władz krajowych związku (KK) w kształcie sprzed wprowadzenia stanu wojennego.

Kolejna szósta już Pielgrzymka Ludzi Pracy odbyła się w dniach 17–18 września 1988 r. Miała zgromadzić od kilkudziesięciu (według MSW 35 tys.) do kilkuset tysięcy (w ocenie „Tygodnika Mazowsze”) osób. Dokładniejsze liczby – od 150 do 300 tys. osób padały na łamach innych tytułów prasy podziemnej. Uroczystości rozpoczęły się od wieczornego nabożeństwa pod jasnogórskim Szczytem. Kazanie wygłosił ks. Witold Andrzejewski, który od 1980 r. był kapłanem gorzowskiej Solidarności. Nawiązał do kolejnej rocznicy 17 września 1939 r., a także podkreślił prawo chrześcijan do walki o sprawiedliwość, wolność i Solidarność. Skrytykował również ustrój PRL, który uznał za „przeciwnika prawdy”. Mówił: „Jeśli jesteśmy ludźmi prawdy, to musimy odrzucić strach, bo zło czyni się zawsze ze strachu. Dlatego system totalitarny musi mieć monstrualnie rozbudowaną policję, bo się boi wszystkiego. Boi się wolnego słowa, myśli”. Jak dodawał: „Żądamy jako naród, jako społeczeństwo ludzi pracy tego,



POLSKA

DOŚĆ PAKTÓW Z CZERWONYMI

FEDERACJA MŁODZIEŻY WALCZĄCEJ

WALCZYMY O ŚWIATŁO



Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę –  
pielgrzymi przy bramie, na której wisi  
transparent: „Dość paktów z czerwonymi.  
Federacja Młodzieży Walczącej Gdynia”,  
Częstochowa, lata 80.

Fot. Mieczysław Michałak / Ośrodek KARTA

by zaistniał wreszcie pluralizm związkowy, a więc by istniało wiele związków [...]. Chcemy pluralizmu politycznego, aby ludzie mogli się stowarzyszać i głośno mówić, co myślą. Żądamy odpolitycznienia gospodarki, aby rządziła się ona prawami ekonomii. Żądamy zniesienia nomenklatury”. Po mszy Apel Jasnogórski poprowadził – już tradycyjnie – kard. Gulbinowicz, który mówił o poczuciu odpowiedzialności robotników „za wspólne dobro, za Polskę”. I dodawał: „To wyraz chęci współgospodarowania w suwerennej Ojczyźnie nie tylko według recepty ułożonej przez jedną partię, lecz według każdej mądrej myśli, dobrej i słusznej recepty”. Następnym punktem była droga krzyżowa, w trakcie której przemawiali przedstawiciele poszczególnych duszpasterstw, nawiązując do strajków z sierpnia 1988 r. oraz krytykując działania władz. Główne uroczystości odbyły się 18 września. Nabożeństwo odprawił kard. Henryk Gulbinowicz, który poświęcił również dwa sztandary Duszpasterstwa Ludzi Pracy (z Wrocławia oraz Częstochowy). Kazanie wygłosił ks. Tadeusz Sitko (redemptorysta z Warszawy, proboszcz parafii św. Klemensa), który przypomniał, że Kościół zawsze (m.in. w stanie wojennym) udzielał wsparcia robotnikom, a propagandową dyktaturę proletariatu określił mianem

„dyktatury oligarchii, dyktatury garstki, która chce rządzić całością”. Kardynał Gulbinowicz odczytał akt zawierzenia robotników Matce Boskiej – Królowej Polski. Został również odczytany telegram od papieża Jana Pawła II skierowany do nich. Na koniec głos zabrał Lech Wałęsa, który – nawiązując do sytuacji w kraju – stwierdził: „Solidarność jest już blisko, w przyszłym roku przyjdziemy już tylko dziękować Królowej za to”.

Podobnie jak rok wcześniej podczas pielgrzymki w 1988 r. pojawiły się prosolidarnościowe transparenty, których funkcjonariusze SB naliczyli około 300 – jak później stwierdził kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR) Stanisław Gabrielski, była to nienotowana dotychczas ich liczba. Wśród nich znalazły się m.in. apel „Oddać komunę właścicielowi, nam wystarczy »Solidarność«” czy podziękowanie wraz z pytaniem „Dziękujemy za nielegalne strajki. Kiedy wybierzemy legalny rząd?”. Zgromadzeni pielgrzymi skandowali również hasła, np. „Solidarność!” czy „Chcemy Lecha, nie Wojciecha!”. Jak w latach poprzednich pojawiły się również ulotki, przy czym nowością były te, w których krytykowano Wałęsę za „rozmowy





Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda uczestniczy w mszy świętej podczas 32. Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę | Fot. Waldemar Deska / PAP

---

z policmajstrem”. Zawierały one również apel o kolejne strajki i były one sygnowane przez Polską Partię Niepodległościową. Ponownie działały stoiska z literaturą bezdebitową (czyli wydawaną bez obowiązującego w PRL debitu, zezwolenia) czy koszulkami z napisem „Solidarność” – było ich wyjątkowo dużo, Służba Bezpieczeństwa naliczyła około 30. Nowum była demonstracja, do której doszło po zakończeniu pielgrzymki. Kilka tysięcy osób (według MSW około 5 tys.) przeszło do centrum Częstochowy, skandując (m.in. „Precz z komuną!”, „Rosjanie do domu!”) i śpiewając pieśni patriotyczne oraz strajkowe. Potem na łamach „Tygodnika Mazowsze” stwierdzano: „Atmosfera – inaczej niż w ubiegłych latach – była bardzo swobodna, milicji mało”. Na zakończenie tej manifestacji przemawiali Zbigniew Bujak, Alojzy Pietrzyk i Kazimierz Świłoń, a zebrani skandowali „Wolne miasto Częstochowa!”.

Następna pielgrzymka w roku 1989 odbywała się już w innej atmosferze – w atmosferze wolności. Nic zatem dziwnego, że frekwencja była również rekordowa – oszacowano ją na 300–500 tys. osób. Władze po raz pierwszy nie utrudniały udziału w niej – nie było problemu z wynajmem autokarów czy wagonów kolejowych dla pielgrzymów.

Na przykład rzeszowskie PKP udostępniły pielgrzymom 12 wagonów. Pielgrzymów jadących autokarami udekorowanymi związkowymi transparentami oraz flagami pozdrawiali mieszkańcy mijanych miejscowości. Było zdecydowanie bardziej uroczyste niż w latach poprzednich – na watach klasztornych ustawiono 520 sztandarów związkowych. Lecha Wałęsę i ks. Henryka Jankowskiego uhonorowano orderami jasnogórskimi. Po raz pierwszy w Pielgrzymce Ludzi Pracy uczestniczyli parlamentarzyści – posłowie i senatorowie Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego. W czasie homilii nie krytykowano tym razem rządzących, wręcz przeciwnie – wyrażono poparcie dla nowego, solidarnościowego premiera Tadeusza Mazowieckiego, który wystosował do pielgrzymów list. Kardynał Henryk Gulbinowicz przypomniał o inicjatorze pielgrzymki: „Po raz pierwszy przyprowadził do Matki ludzi z rodu Solidarności męczennik ks. Jerzy Popiełuszko [...], by tu u Matki szukać światła i mocy”. Pielgrzymka Ludzi Pracy z 1989 r. miała charakter dziękczynny za pokonanie komunizmu i przetrwanie (odrodzenie) Solidarności, a zgromadzeni na Jasnej Górze prosili również o błogostawieństwo na nowe, wcale nie najłatwiejsze czasy transformacji ustrojowej – w końcu Polska rozpoczynała swoją drogę od





*Sołtys*

**BOŻE CHRO**

**PRZED KOMUN**



5. lub 6. Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę, transparent z napisem „Boże chroń nas przed komunizmem”, wrzesień 1987 lub 1988 r.

Fot. autor nieznany / Ośrodek KARTA

Ksiądz Adam Wiktor udziela pielgrzymom  
Komunii Świętej, lata 80.  
Fot. Mieczysław Michalak / Ośrodek KARTA



komunizmu do demokracji, od rządów jednej partii (Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej) do systemu wielopartyjnego, od gospodarki nakazowo-rozdzielczej do „wolnego rynku”. Z kolei działacze Solidarności Walczącej pod pomnikiem Wdzięczności przypomnieli rocznicę sowieckiej agresji na Polskę z 1939 r. Przedstawiciele radykalnej opozycji (Solidarności Walczącej, Konfederacji Polski Niepodległej i Federacji Młodzieży Walczącej) zorganizowali demonstrację, podczas której skandowano m.in.: „Precz z komuną!”, „Sowieci do domu!” czy ironiczne „Nie ma cukru, nie ma mięsa, niech nam żyje Lech Wałęsa!”.

W latach 80. Pielgrzymki Ludzi Pracy były bacznie śledzone przez peerelowskie władze, zwłaszcza Służbę Bezpieczeństwa. Przed 1989 r. rządzący w rozmaity sposób utrudniali życie pielgrzymom – stwarzano problemy z wynajęciem środków transportu, skrupulatnie kontrolowano autokary (np. milicja drogowa sprawdzała stan techniczny pojazdów), nie było dodatkowych wagonów czy tym bardziej pociągów jadących do Częstochowy. Organizowano imprezy, które miały utrudniać, zakłócać przebieg uroczystości religijnych, np. wyścig kolarski ulicami Częstochowy. Działania prowadziła jednak przede

wszystkim SB. Ich plonem były m.in. informacje przygotowywane dla najważniejszych przedstawicieli partii i państwa. Na przykład w 1985 r. oficjele – na czele z I sekretarzem KC PZPR i premierem Wojciechem Jaruzelskim – oprócz krótkiej relacji z pielgrzymki otrzymali również stenogram kazania bp. Tadeusza Goćłowskiego z 15 września, stenogram wystąpienia kard. Henryka Gulbinowicza z dnia poprzedniego, stenogram kazania wygłoszonego w nocy z 14 na 15 września, stenogram kazania ks. Henryka Jankowskiego z 15 września, stenogramy wystąpień nieznanego stoczniowca gdańskiego i przedstawiciela Huty „Warszawa” oraz informację o wypowiedziach osób świeckich w trakcie drogi krzyżowej. Oczywiście funkcjonariusze nie ograniczali się do obserwacji. Zdobywali tzw. informacje wyprzedzające. Na przykład przed piątą pielgrzymką w 1987 r. donosili, że na jej zakończenie wybiera się m.in. Lech Wałęsa oraz „grupa znanych członków i sympatyków b. »Solidarności«, w tym m.in. ks. Henryk Jankowski, Bogdan Borusewicz i Bogdan Lis”, a także o tym, iż grupa ta „zaopatrzona jest we wcześniej przygotowane transparenty z hasłami nawiązującymi do »Solidarności«”. Oczywiście funkcjonariusze podejmowali również bardziej stanowcze działania. Podczas dwóch pierwszych



Marianna Popiełuszko,  
matka ks. Jerzego Popie-  
łuszki, i były przewodni-  
czący NSZZ „Solidarność”  
Marian Krzaklewski  
wśród pielgrzymów  
24. Pielgrzymki Ludzi  
Pracy, wrzesień 2006 r.  
Fot. Maciej Kuroń / PAP



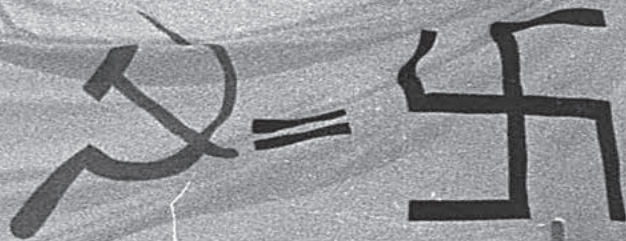
pielgrzymek obyło się bez incydentów – obecne pod Jasną Górą Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej (ZOMO) nie podejmowały interwencji, jednak zmieniło się to w roku 1985. Wspomniano już o nieudanej próbie zdejmowania transparentów uznanych za wrogie. Bardziej skuteczni okazali się funkcjonariusze w ściganiu osób, które niosły biało-czerwone flagi z napisem „Solidarność”. Pod pretekstem „naruszenia przepisów o ochronie barw narodowych” Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Częstochowy ukarało z tego powodu pięciu pielgrzymów z Warszawy, każdego grzywną w wysokości 45 tys. zł (przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło wówczas około 20 tys. zł). Rok później przed kolegium stanęło 28 osób, które ukarano za kolportaż nielegalnych wydawnictw oraz emblematów „o treści prosolidarnościowej”, a z kolejnymi 30 osobami esbecy przeprowadzili rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze. Podobna skala i te same przyczyny represji spotkały pielgrzymów rok później – kolegium ds. wykroczeń ukarało np. Ryszarda Ciarskiego z Płocka grzywną w wysokości 50 tys. zł za znaczek Solidarności wpięty w klapę. To nie wszystko, w przeddzień uroczystości na Jasnej Górze zatrzymano Edwarda Mizikowskiego, Adama Słowika i Krzysztofa Wolfa z Duszpasterstwa

Ludzi Pracy przy kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie, którzy mieli przy sobie transparenty, ulotki oraz poświęcony pielgrzymce specjalny numer podziemnego pisma „Jesteśmy”. Dodatkowo Słowika i Wolfa pobito w milicyjnej komendzie. Ogółem w 1987 r. częstochowska SB zatrzymała w związku z pielgrzymką 21 osób. Nie zawsze jednak funkcjonariusze okazywali się równie skuteczni. Przed drugą pielgrzymką w 1984 r. zatrzymali oni jednego z liderów Solidarności na Pomorzu Zachodnim Mariana Jurczyka i nakazali mu powrót do Szczecina, ten jednak z opóźnieniem, ale dotarł na Jasną Górę. Służba Bezpieczeństwa prowadziła również sprawy związane ze zdarzeniami, do których dochodziło podczas pielgrzymek. Na przykład w związku z podejrzeniem o kolportaż ulotek w czasie 5. Pielgrzymki Ludzi Pracy we wrześniu 1987 r. Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych we Wrocławiu „wszczął” sprawę pod kryptonimem „Kolporter” przeciwko Beno Benczewowi. Pielgrzymi byli nie tylko obserwowani, ale również fotografowani, a funkcjonariuszom SB pomagali w tych działaniach ich tajni współpracownicy. Pilnie spisywano numery rejestracyjne samochodów, z których korzystali pielgrzymi, a także filmowano robotników przybywających na Jasną Górę.

Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę –  
pielgrzymi z transparentem o treści:  
„Komunizm z ludzką twarzą”,  
Częstochowa, lata 80.  
Fot. Mieczysław Michalak / Ośrodek KARTA



**OMUNIZM**  
**ZKĄ TWARZĄ**



SOLIDARNOSC POTRZEBA  
NASZEGO CZASU





Anna Walentynowicz (w środku) wśród uczestników Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę, lata 80.

Fot. Mieczysław Michalak / Ośrodek KARTA

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wyciągano też wnioski z przebiegu Pielgrzymek Ludzi Pracy. Po zakończeniu piątej konkludowano, że pielgrzymka jako masowa impreza kościelna „stała się miejscem prezentowania politycznej opozycji wraz z jej dorobkiem wydawniczym, pamiątkarskim”. I co kuriozalne – na pierwszym miejscu w tej informacji wymieniano nie podziemną Solidarność, ale KPN oraz KOR, który działalność zakończył w 1981 r. Podkreślano, że organizatorzy Pielgrzymki Ludzi Pracy (na czele z kard. Gulbinowiczem oraz gospodarzami Jasnej Góry – paulinami) „akceptują politycznie negatywny charakter pielgrzymki”. Na koniec zaś stwierdzano – z grubą przesadą, że „w wystąpieniach kleru zawarto minimum treści religijnych, dużo było natomiast negatywnych odniesień do ustroju i jego wartości, podtekstów obliczonych na ekscytację zebranych”. I dodawano: „Widoczne były też akcenty antyradzieckie”. Peerelowskim władzom proponowano w związku tym konkretne posunięcia, w tym przedstawienie „pozareligijnego charakteru” ostatniej pielgrzymki podczas najbliższego posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu czy zainteresowanie „takimi imprezami” środków masowego przekazu, co z kolei pozwoliłoby „opracować właściwe materiały” do

publikacji. Ostatnią, aczkolwiek nie najmniej ważną propozycją MSW było rozważenie „wyciągania systematycznych konsekwencji w stosunku do zakonu paulinów za naruszanie przepisów kodeksu wykroczeń polegające na rozwieszaniu przez wiernych haseł i transparentów”.

Pielgrzymki Ludzi Pracy są oczywiście kontynuowane również po 1989 r. Odbywają się one jednak już w zupełnie innych realiach – przede wszystkim nie są już przedmiotem zainteresowań i działań Służby Bezpieczeństwa, która została zlikwidowana przez Sejm RP ustawą z dnia 6 kwietnia 1990 r. Nikt też już nie utrudnia udziału w nich – przynajmniej w tak zorganizowany sposób jak w PRL. Pielgrzymki nadal gromadzą związkowców z NSZZ „Solidarność”, czasami setki tysięcy. Nadal też biorą w nich udział członkowie rodziny ks. Popiełuszki. Uczestniczą w nich również kolejni przewodniczący związku (Marian Krzaklewski, Janusz Śniadek i Piotr Duda). Nowością jest natomiast obecność prezydenta (Lecha Wałęsy), premierów (Jarosława Kaczyńskiego czy Mateusza Morawieckiego) i ministrów (np. w 1999 r. Jerzego Kropiwnickiego) czy marszałków i wicemarszałków Sejmu i Senatu, podobnie jak udział przedstawicieli generacji



Na murze jasnogórskiego klasztoru zawisły transparenty z hasłami: „Komunizm i faszyzm systemy zbrodni i fałszu”, „Maryjo broń nas przed komunizmem. Solidarność ZG POL.”, „Niezależne Zrzeszenie Studentów Warszawa”, „Solidarni z Maryją. Szczecinek”, „Duszpasterstwo Ludzi Pracy. Wrocław”, Częstochowa, wrzesień 1987 r. | Fot. Mieczysław Michalak / Ośrodek KARTA



**POLSKA NIE UPADNIE**

**BRONIAĆ KRZYŻA**

**SOLIDARNIE W**







Pielgrzymi z Włoszczowej z transparen-  
tem „Polska nie upadnie, broniąc krzyża.  
Solidarnie Włoszczowa”, lata 80.  
Fot. Mieczysław Michalak / Ośrodek  
KARTA

---

Wojska Polskiego, wysokich szarż funkcjonariuszy Policji czy samorządowców (na czele z prezydentem Częstochowy). Podczas pielgrzymek na Jasną Górę kultywowana jest pamięć o ks. Jerzym Popietuszcze – ich pomysłodawcy, który za zgodą Stolicy Apostolskiej został patronem NSZZ „Solidarność”. Podczas 12. Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę (17–18 września 1994) metropolita gdański abp Tadeusz Gocłowski poświęcił kamień węgielny pod jego pomnik. Władze związku składają teraz pod nim kwiaty, m.in. w trakcie pielgrzymek. Dla związkowców organizowanie Pielgrzymek Ludzi Pracy jest wypełnianiem testamentu ks. Popietuszki. Dlatego też szczególnie uroczysty przebieg miała 12. pielgrzymka w związku z 10 rocznicą zamordowania warszawskiego kapłana. Wyjątkowo uroczysty przebieg miała również pielgrzymka w roku 2018, tym razem w związku z przypadającą 100 rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości.

Od lat 90. pielgrzymki są przede wszystkim wydarzeniem religijnym, ale nadal – choć w zdecydowanie już mniejszym wymiarze – obecny jest w nich również kontekst społeczny czy polityczny. Na przykład podczas 15. pielgrzymki we wrześniu 1997 r. przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ

„Solidarność” Marian Krzaklewski zaapelował do „sił posierpniowych” o jedność przed wyborami do parlamentu. Mówił, że nawet gdy „mamy indywidualne sympatie – nie rozprasza się. Ci, którzy nawołują do rozpraszania, będą odpowiedzialni za zły wynik wyborów”. Podobny apel wystosował również rok później – podczas następnej 16. pielgrzymki – tym razem przed wyborami samorządowymi. Jego następcą – Janusz Śniadek – podczas 21. pielgrzymki w 2003 r. stwierdzał: „Polski świat pracy stoi w obliczu narastających zagrożeń: plagi bezrobocia, plagi niepłatenia za pracę, plagi korupcji i nieuczciwej konkurencji”, zaś Piotr Duda w trakcie 32. Pielgrzymki Ludzi Pracy w dniach 20–21 września 2014 r. mówił: „Przyjeżdżamy jak co roku modlić się u stóp Jasnogórskiej Pani o dobrą pracę, o godną pracę – w ogóle o pracę, bo w naszym kraju z tym są problemy, i o mądrość dla rządzących, by widzieli pracownika i nie traktowali go jak przedmiot, tylko jak podmiot”.

Pielgrzymkom towarzyszą różne inicjatywy. Podczas 16. Pielgrzymki Ludzi Pracy – 20 września 1998 r. – przewodniczący NSZZ „Solidarność” Marian Krzaklewski wraz z wiceprzewodniczącym związku Januszem Śniadkiem i członkiem Prezy-

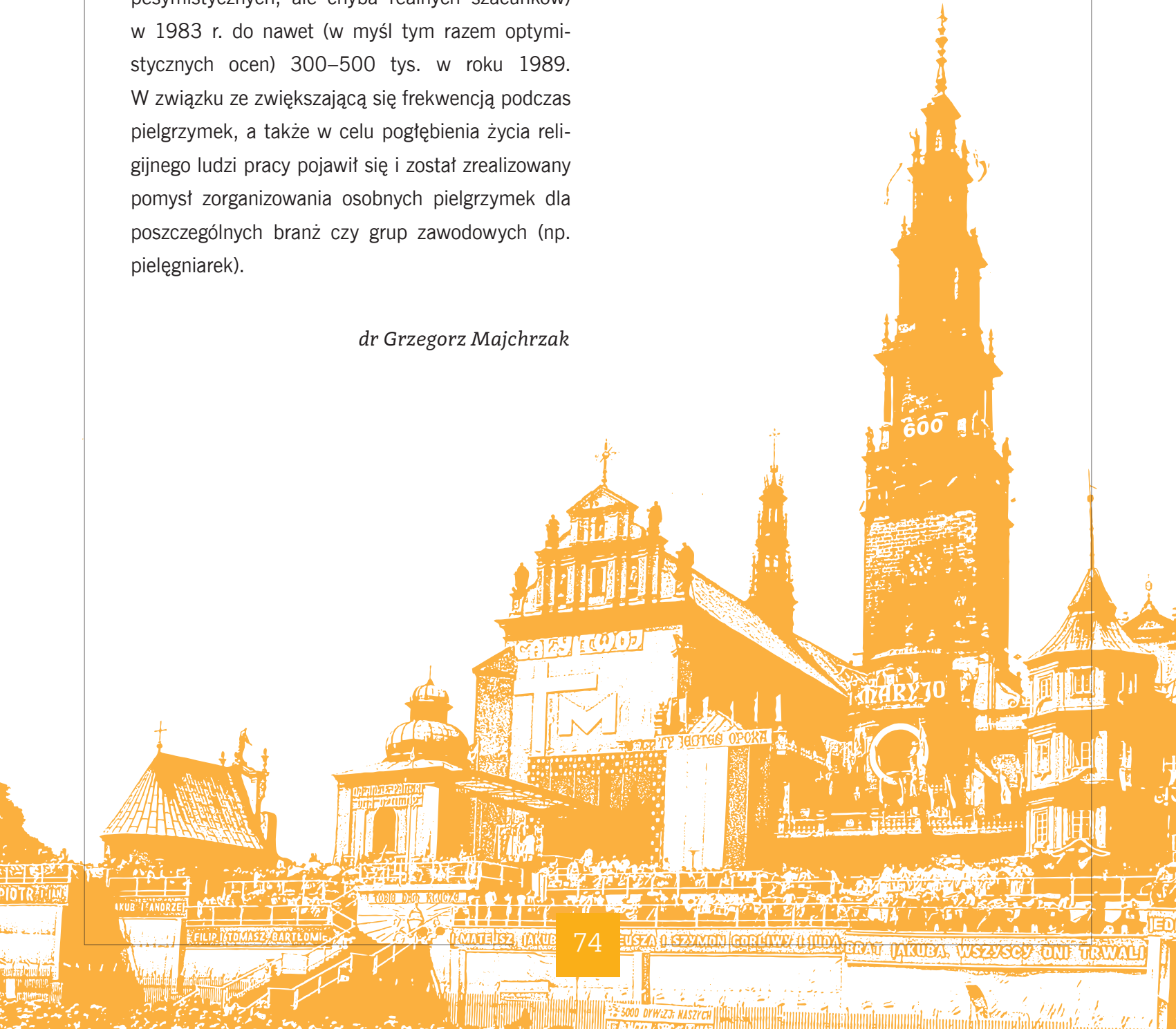
dium Komisji Krajowej Janem Mosińskim oraz ojcem przeorem klasztoru Paulinów Izydorem Matuszewskim podczas uroczystej mszy świętej złożyli jako dar ołtarza podpisany przez nich dzień wcześniej akt notarialny powołujący do życia Jasnogórską Fundację „Pro Patria Bastion św. Rocha”. Została ona założona w celu zorganizowania i utrzymania ekspozycji dokumentującej polskie zrywy narodowe z XIX i XX w. – od powstania listopadowego, poprzez narodziny Solidarności, aż po czasy współczesne. Pielgrzymki odbywają się pod różnymi hasłami: 17. pielgrzymka (18–19 września 1999) pod hasłem „Nie ma solidarności bez miłości”; jubileuszowa 30. (15–16 września 2012) pod hasłem „Jasnogórska Matko, naucz nas kochać Kościół, który jest naszym domem”; 39. pielgrzymka (18–19 września 2021) pod hasłem „Tobie Matko zawierzamy Ojczyznę Ludzi Pracy”; a jubileuszowa 40. (17–18 września 2022) pod hasłem „Księżę Jerzy – jesteśmy tu, aby wypełnić Twój testament”.

Z czasem – co nieuchronne – Pielgrzymki Ludzi Pracy zinstytucjonalizowały się, stały się bardziej doprecyzowane organizacyjnie. Za ich przeprowadzanie odpowiadają organy związku – co roku inny jego region (np. w 2012 r. za 30. pielgrzymkę

– Region Ziemia Łódzka, a w 2018 r. za 36. pielgrzymkę – Region Pomorze Zachodnie). Ustalono stały termin pielgrzymek przypadający na trzeci weekend września. Zmieniła się oczywiście ich atmosfera – w latach 80. modlono się o wolną Polskę i możliwość wolnej, nieskrępowanej działalności NSZZ „Solidarność”, a od lat 90. ta wolność już była. Nie zmieniło się natomiast jedno. Jak mówił podczas 21. pielgrzymki we wrześniu 2003 r. jeden z jej uczestników: „Przyjeżdżamy często z ciężarami, z których część chcemy tutaj zostawić. Z Częstochowy zawsze wyjeżdża się pokrzepionym. Pragniemy się modlić o to, aby coś się w Polsce zmieniło”, oczywiście na lepsze. Podczas 26. Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę inny pielgrzym mówił: „Byliśmy tu już w latach 80. Chcemy kontynuować to, co zapoczątkował ks. Jerzy Popiełuszko [...]. Przyjeżdżamy podziękować Matce Bożej za cały rok [...]. To jest nam potrzebne”. Na zakończenie warto zauważyć, jak ze stosunkowo niewielkiej inicjatywy, zapoczątkowanej przez ks. Popiełuszkę i robotników z kilku zaledwie miejscowości, w ciągu kilku lat Ogólnopolskie Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę stały się imprezą masową, szczególnie pod koniec lat 80. i w latach 90. gromadzącą od prawdopodobnie kilkuset osób (wg najbardziej

pesymistycznych, ale chyba realnych szacunków) w 1983 r. do nawet (w myśl tym razem optymistycznych ocen) 300–500 tys. w roku 1989. W związku ze zwiększającą się frekwencją podczas pielgrzymek, a także w celu pogłębienia życia religijnego ludzi pracy pojawił się i został zrealizowany pomysł zorganizowania osobnych pielgrzymek dla poszczególnych branż czy grup zawodowych (np. pielęgniarek).

*dr Grzegorz Majchrzak*



# Słowniczek

- **Federacja Młodzieży Walczącej (FMW)** – ogólnopolska podziemna organizacja młodzieżowa, która działała od 1984 r. w Gdańsku, Krakowie, Poznaniu, Warszawie, Wrocławiu i innych miastach
- **Komisja Wspólna Rządu i Episkopatu** – została utworzona po zakończeniu II wojny światowej w celu utrzymania stałych kontaktów między rządem oraz Konferencją Episkopatu Polski i rozwiązywania problemów dotyczących stosunków między państwem a Kościołem, funkcjonuje do dziś
- **Komitet Obrony Robotników (KOR)** – jawnie działający (uznawany przez władze PRL za nielegalny) opozycyjny komitet, utworzony formalnie 23 września 1976 r. w celu niesienia pomocy osobom represjonowanym po protestach z Czerwca '76. 29 września 1977 r. przekształcił się w Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”, rozszerzając jednocześnie zakres działania. Członkowie KSS „KOR” rozwiązali komitet 28 września 1981 r. podczas I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”

- **Konfederacja Polski Niepodległej (KPN)** – ogólnopolska antykomunistyczna partia polityczna założona 1 września 1979 r. przez Leszka Moczulskiego
- **Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność” (NSZZ RI „Solidarność”)** – związek zawodowy rolników indywidualnych, zarejestrowany 12 maja 1981 r. Po wprowadzeniu stanu wojennego zawieszony, a następnie – od 8 października 1982 r. – zdelegalizowany. Od 1982 r. działał w konspiracji, a od 1988 r. półjawnie. Ponownie zarejestrowany 20 kwietnia 1989 r., działa do dziś
- **Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ)** – centrala związków zawodowych utworzona w listopadzie 1984 r., zrzeszająca związki zawodowe utworzone ponownie – po rozwiązaniu w październiku 1982 r. wszystkich istniejących wcześniej organizacji związkowych. Do 1989 r. podporządkowana PZPR, działa do dziś
- **Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR)** – partia komunistyczna utworzona w grudniu 1948 r., rozwiązana przez jej działaczy w styczniu 1990 r. Do 1989 r. sprawowała w sposób totalitarny władzę w Polsce
- **Ruch Trzeźwości im. św. Maksymiliana Kolbe** – został powołany przez Konferencję Episkopatu Polski 19 września 1982 r. podczas I Krajowej Pielgrzymki Apostolstwa Trzeźwości na Jasną Górę, działa przy poszczególnych parafiach. Jego celem jest walka z pijaństwem oraz szerzenie trzeźwości kształtującej w człowieku jego godność, miłość, wolność i odpowiedzialność
- **Ruch „Wolność i Pokój”** – organizacja opozycyjna działająca w latach 1985–1989, skupiająca głównie młodzież. WiP koncentrował się na obronie poborowych odmawiających służby wojskowej lub złożenia przysięgi „na wierność Armii Radzieckiej” oraz na kwestiach ekologicznych
- **Solidarność Walcząca** – ogólnopolska podziemna organizacja antykomunistyczna założona w czerwcu 1982 r. we Wrocławiu przez Kornela Morawieckiego, działała do 1992 r.

## Wykaz wykorzystanej literatury

### Opracowania, monografie, artykuły

Durka Jarosław, *Władze Polski „ludowej” wobec Jasnej Góry w latach 1945–1989*, Warszawa – Katowice 2021.

Jabłoński Zachariasz S., *Miejsce Jasnej Góry w zmieniającej się sytuacji społeczno-politycznej (1978–1995)*, „Studia Cleromontana” 2006, t. 24, s. 299–322.

Lewandowska Joanna, *Ziarno zasiane przez ks. Jerzego pięknie obrodziło. Pielgrzymki ludzi pracy na Jasną Górę w latach 1983–1989 w zbiorach Archiwum Historycznego Komisji Krajowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, „Roczniki Księdza Jerzego” 2018, t. 3, s. 13–30.*

Wąsowicz Jarosław, *Ogólnopolskie Pielgrzymki Świata Pracy na Jasną Górę w latach 1983–1989 w świetle prasy drugiego obiegu*, „Studia Cleromontana” 2011, t. 29, s. 201–210.

### Artykuły z prasy

*VI pielgrzymka ludzi pracy*, „Tygodnik Mazowsze” 1988, nr 264.

Pawlas Jerzy, *Gospodarka musi być moralna*, „Tygodnik Solidarność” 2008, nr 39.

Raczkowski Marcin, *Wdzięczni za św. Jana Pawła II i błogostawionego księdza Jerzego*, „Tygodnik Solidarność” 2014, nr 40.

Świątek Krzysztof, *Papież razem z wyzyskiwanymi*, „Tygodnik Solidarność” 2003, nr 44.

Wójcik Teresa, *Odnović oblicze Polski*, „Tygodnik Solidarność” 1997, nr 38.

## Słowo o autorze scenariusza wystawy i katalogu

Dr Grzegorz Majchrzak (ur. 1969 r.) – historyk, od 2000 r. pracownik Biura Edukacji Publicznej / Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięi Narodowej, członek Stowarzyszenia Archiwum Solidarności i Stowarzyszenia Wolnego Słowa, współautor scenariusza wystawy stałej Europejskiego Centrum Solidaności, w latach 2016–2020 członek Rady Programowej Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL. Zajmuje się głównie badaniem dziejów aparatu represji (zwłaszcza organów bezpieczeństwa), opozycji demokratycznej w PRL (głównie NSZZ „Solidarność”), funkcjonowaniem mediów (przede wszystkim Polskiego Radia i Telewizji Polskiej) przed 1989 r., sportem w PRL oraz stanem wojennym. Autor i współautor kilkunastu książek, kilkudziesięciu publikacji naukowych i kilkuset popularnonaukowych na ten temat.





## Nota informacyjna o wystawie

**Organizator i wydawca:** Instytut Dziedzictwa Solidarności

**Autor scenariusza:** dr Grzegorz Majchrzak

**Koordynator wydania:** dr Mateusz Ihnatowicz

**Recenzenci:** ks. dr Jarosław Wąsowicz SDB, dr Mateusz Ihnatowicz

**Współpraca:** dr Piotr Brzeziński

**Redakcja i korekta:** Mirosław Wójcik

**Projekt graficzny wystawy:** YOS-studio.com

**Wykorzystano materiały ze zbiorów:** East News, Ośrodek KARTA, PAP, REPORTER

**Autorzy fotografii:** Waldemar Deska, Wojciech Druszcz, Andrzej Grygiel, Tomasz Kudala, Maciej Kuroń, Wojtek Łaski, Mieczysław Michalak, Jan Michlewski, Karol Porwich, Janusz Rosikoń, Bogdan Różyc, Jerzy Szot, Witold Jarosław Szulecki

**Autor katalogu:** dr Grzegorz Majchrzak

**Koordynator wydania katalogu:** dr Mateusz Ihnatowicz

**Recenzenci katalogu wystawy:** dr Mateusz Ihnatowicz, ks. dr Jarosław Wąsowicz SDB

**Współpraca:** dr Piotr Brzeziński

**Redakcja i korekta:** Mirosław Wójcik

**Projekt okładki i projekt typograficzny:** Piotr Figura / SINDRUK

**W katalogu wykorzystano zdjęcia z wystawy pochodzące ze zbiorów:** East News, Ośrodek KARTA, PAP, REPORTER oraz zdjęcia: Marka Lewandowskiego (str. 7 i 9), Danuty Matloch/ MKiDN (str. 5), Tomasza Modzelewskiego/IDS (str. 11) i Piotra Życieńskiego (str. 17)

### **Wydawca**

Instytut Dziedzictwa Solidarności

Targ Drzewny 8

80-886 Gdańsk

tel. (+48) 888 804 327

e-mail: sekretariat@ids1980.pl

www.ids1980.pl

### **Druk i oprawa**

Zakład Poligraficzny SINDRUK, Opole

Wydanie I

Gdańsk 2023

**ISBN (druk)** 978-83-965627-8-4

**ISBN (ebook-pdf)** 978-83-965627-9-1

**ISBN (epub)** 978-83-969326-2-4

Dofinansowano ze środków  
Ministra Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

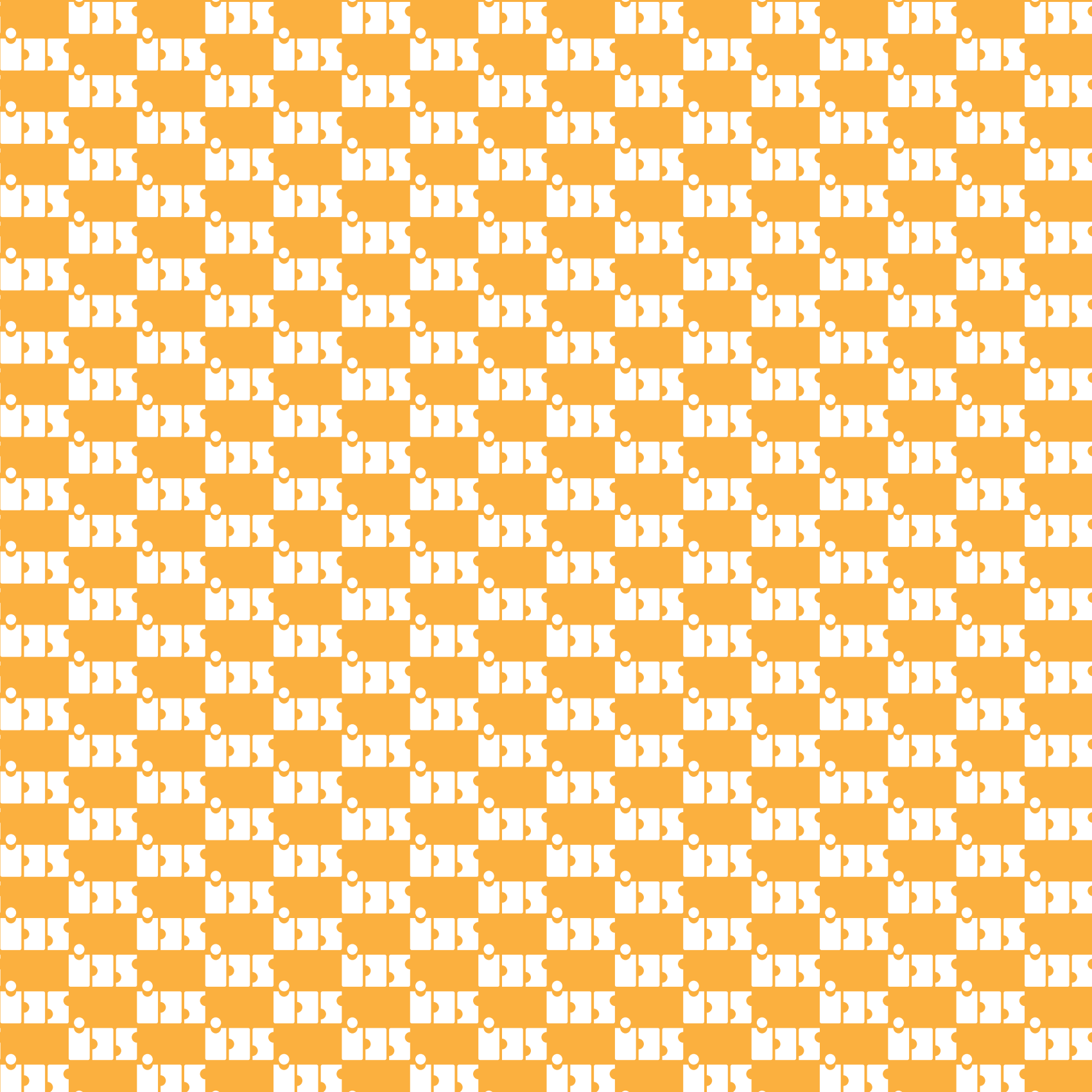
Organizator wystawy



INSTYTUT  
DZIEDZICTWA  
SOLIDARNOŚCI

Współzałożyciel IDS





Dofinansowano ze środków  
Ministra Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego



Organizator wystawy



Współzałożyciel IDS

NSZZ  
**SOLIDARNOŚĆ**  
KOMISJA KRAJOWA

Egzemplarz bezpłatny

ISBN 978-83-965627-9-1



9 788396 562791

